

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 175 (10 937)

Poznań, wtorek 7 sierpnia 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

Wypowiedź J. Arafata

Ostrzeżenie przed interwencją USA na Bliskim Wschodzie

Występując w niedzielę na wiecu w Bejrucie przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat, ostrzegł Stany Zjednoczone przed wystąpieniem swych wojsk na Bliski Wschód. Podkreślił, że Amerykanie grożą okupacją półroponośnych musz brać pod uwagę, że stosowanie przemocy nie jest przywilejem tylko jednej strony. Zaznaczył, że Bliski Wschód to ziemia arabska i znajduje się w niej arabska ropa naftowa.

Obserwatorzy zauważają, że wypowiedź Arafata była najwyraźniej reakcją na niedawną deklarację amerykańskiego ministra obrony, Harolda Browna, który stwierdził, że Stany Zjednoczone są gotowe użyć siły zbrojnej w obronie swych interesów w rejonie Zatoki Perskiej. (PAP)

Współpraca wywiadów Egiptu i Izraela

Jak pisze kuwejcki dziennik „Al-Watan”, w ubiegłym tygodniu na południu Libanu w kwatrze głównej kierownictwa Libańskiej Prawicowej Partii Chrześcijańskiej odbyło się tajne spotkanie przedstawicieli służb wywiadowczych Izraela i Egiptu. Na spotkaniu zostały omówione plany wspólnych akcji — izraelskich akcji przeciwko Libanowi. „Al-Watan” ostrzega przed niebezpiecznymi następstwami, do jakich może doprowadzić taki spisek.

Porozumienie w Algierze

Mauretania rzekła się rozszczeń terytorialnych

W niedzielę wieczorem Mauretania i walczący o niepodległość Sahary Zachodniej Front Polisario zawarły w Algierze porozumienie, w którym Mauretania rzekła się rozszczeń terytorialnych do tego obszaru. Dokument podpisany w obecności kilku członków rządu algierskiego przez wiceprzewodniczącego sprawującego władzę w Mauretanii Wojskowego Komitetu Ocalenia Narodowego, Ahmeda Selema Ulda Sidiiego i zastępcę sekretarza generalnego Polisario, Baszira Mustafę Sajeda mówi o uznaniu przez Mauretanię Frontu Polisario i o jej gotowości do zakończenia konfliktu zbrojnego o Saharę Zachodnią. (PAP)

PRZED 35 ROCZNICĄ MORDU NA PPR-OWCACH

Spotkanie w byłym obozie żabikowskim

Wczoraj przed południem teren byłego hitlerowskiego obozu karno-sledczego w Żabikowie odwiedził przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partijnej w Poznaniu Franciszek Nowak. Wraz z prezesem ZW ZBoWiD — Marianem Jakubowiczem i wicewojewodą poznańskim Romualdem Zysnarskim, poseł na Sejm i członek Rady Naczelnej ZBoWiD, we wrześniu 1944 r. więzień Żabikowa, zapoznał się z postępowaniem prac remontowo-renowacyjnych tego obiektu oraz z pla-

Letnie szkoły kultury i języka polskiego

Trwają zajęcia uniwersyteckie dla polonijnych gości

Setki polonijnych gości uczestniczą w zajęciach prowadzonych przez letnie szkoły kultury i języka polskiego na 5 uniwersytetach w kraju. Działalność tych szkół — przeznaczonych głównie dla studentów i absolwentów różnych uczelni zagranicznych — dobrze służy zaspokajaniu zainteresowań młodego pokolenia polonijnego wieloletnimi osiągnięciami naszego kraju oraz jego współczesną problematyką.

Obok ogólnych zagadnień historii i kultury polskiej wiele miejsca w programach szkół poświęca się na naukę bądź doskonalenie znajomości języka polskiego. Jest to odpowiedź na postulaty zgłaszane przez naszych gości, a także liczne stowarzyszenia i organizacje polonijne. Najbardziej obszerny program w tym zakresie realizuje Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, który prowadzi intensywny kurs języka polskiego. Zajęcia realizowane są w najbardziej naturalny, kolokwialny sposób — młodzi uczestni-

cy szkoły letniej zwiedzają Toruń, miasto pięknych zabytków i nowoczesnego przemysłu, a wrażenia zyskane z wędrówek po mieście oraz wycieczek do okolicznych miejscowości są doskonałym tematem rozmów toczonych w języku polskim, doskonalenia forma gramatycznych i zasobu leksykalnego. Lektoraty prowadzone są w grupach kilkuosobowych, w zależności od poziomu umiejętności językowych. Goście, wśród których przeważa młodzież, uczestniczą w pokazach filmowych, odwiedzają klub studencki „Zarekawek”, goszczą na licznych imprezach artystycznych. Inną okazją do licznych rozmów są odwiedziny w prywatnych domach toruńskich pracowników naukowych, przyjaciół i znajomych.

Toruńskie kursy dla polonijnych gości prowadzone są od kilku lat, należą zatem do najmłodszych szkół kultury i języka polskiego; natomiast najstarsze, które w br. prowadzone są już po raz 10-ty, odbywają się na Uniwersytecie

Jagiellońskim. Uczelnia ta prowadzi aż kilkanaście kursów, a uczestniczą w nich obok naszych rodaków również przedstawiciele innych narodowości — naukowcy, studenci, nauczyciele — interesujący się dorobkiem kultury polskiej, naszą historią i dniem współczesnym kraju.

Podobnie jak na UJ, większość zajęć na uniwersytetach w Lublinie, Poznaniu i Wrocławiu prowadzona jest w językach obcych — angielskim oraz francuskim. Historia Polski, kultura narodowa oraz miejsce kultury polskiej w świecie — to zasadnicze kierunki programu szkoły letniej prowadzonej przez KUL. Uniwersytet Poznański specjalizuje się w zajęciach o tematyce ekonomicznej, ukazującej życie gospodarcze oraz problematykę handlu zagranicznego naszego kraju. Natomiast głównym kierunkiem letniej szkoły Uniwersytetu Wrocławskiego są zagadnienia sztuki, ze szczególnym uwzględnieniem teatru i filmu. (PAP)

Poprawa jakości wyrobów przemysłu lekkiego

Mimo wielu trudności, głównie w zaopatrzeniu w surowce i materiały do produkcji, w I półroczu br. poprawiła się jakość wyrobów przemysłu lekkiego. Główne osiągnięcia to poprawa parametrów użytkowych, większa łatwość konserwacji wyrobów i ich lepsze dostosowanie do wymogów mody.

W przemyśle bawełnianym lista wyrobów oznaczonych znakiem „Q” powiększyła się o 44 pozycje, w przemyśle wełnianym — o 69 pozycji, obuwniczym — o 6.

Dobre rezultaty przyniósł w br. w przemyśle lekkim V konkurs „Dobrej Roboty”. Dla przykładu w Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Andrychowie już 86 procent tkanin wytwarza się w pierwszym gatunku. Podobnie jest w zakładach przemysłu wełnianego „Finex” i „Welux”. Trudniejsza sytuacja występuje w przemyśle dziewiarskim i bawełnianym. Wynika to m. in. z braku właściwych surowców.

Generalnie trzeba jednak stwierdzić, że przemysł lekki zrobił dużo dla poprawy jakości swoich wyrobów. (PAP)

120 rocznica urodzin L. Zamenhofs

Zakończył obrady światowy kongres esperantystów

W Lucernie zakończył obrady 54 światowy kongres esperantystów. Wzięło w nim udział 1.700 delegatów reprezentujących związki esperantystów z 49 krajów. Światowa Unia Esperantystów (UEA), pod auspicjami której odbył się kongres, skupia obecnie ponad 70000 osób zrzeszonych w krajowych sekcjach 95 państw wszystkich kontynentów.

Obrady w Lucernie zbiegły się ze 120 rocznicą urodzin twórcy języka esperanto — polskiego lekarza i poligloty, Ludwika Zamenhofs. (PAP)

W rocznicę wybuchu bomby atomowej Tysiące osób manifestowały w Hiroszynie

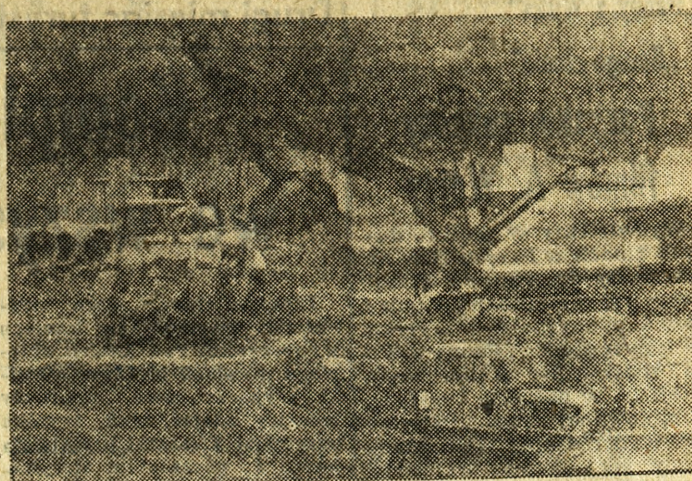
Około 30 000 osób uczestniczyło w poniedziałek rano w Hiroszynie w uroczystościach dla uczczenia pamięci ponad 200 000 mieszkańców tego miasta, którzy ponieśli śmierć w wyniku wybuchu amerykańskiej bomby atomowej. 6 br. przypada 34 rocznica tragedii Hiroszimy. O 8.15 czasu lokalnego, dokładnie o tej samej porze jak w 1945 r. kiedy nastąpił wybuch atomowy, przy dźwiękach „Dzwonu pokoju” uczestnicy manifestacji minutą ciszy uczcili pamięć osób, które zmarły na skutek bombardowania atomo-

wego. Na tablicy umieszczonej na Pomniku Ofiar Hiroszimy wpisano 2090 nowych nazwisk. Są to osoby, które w ub. roku zmarły na chorobę popromienną.

Burmistrz Hiroszimy Araki odczytał deklarację wzywającą do pokoju i zaprzestania zbrojeń nuklearnych.

W poniedziałek rozpoczęła się w Hiroszynie światowa konferencja na rzecz całkowitego rozbrojenia nuklearnego oraz pomocy dla osób, które przeżyły tragedię atomową. (PAP)

Stopnie wodne na Wiśle



Na odcinku górnej Wisły budowane są pierwsze trzy z kilkunastu planowanych na całej długości rzeki, stopnie wodne. Dzięki stworzeniu kaskady możliwy będzie transport węgla ze Śląska w dół Wisły natomiast w górę popłyną towary przeznaczone dla fabryk i mieszkańców województwa katowickiego.

Na zdjęciu: prace przy budowie wałów.

CAF — fot. Sochor

Obywatelski czyn załogi Huty „Katowice”

Zrealizowano już ponad 95 procent zobowiązań

Ponad 95 procent zobowiązań, podjętych dla uczczenia 35-lecia Polski Ludowej, zrealizowali już hutnicy i budowniczy kombinatu metalurgicznego — Huta „Katowice”. Ich inicjatywy pozwoliły — pomimo niełatwego dla metalurgii okresu zimowego — w pełni wywiązać się z zadań produkcyjnych I półroczu.

Inspirując czyn obywatelski w poszczególnych zespołach, organizacja partyjna kombinatu i placu budowy postawiła przede wszystkim na aktywność indywidualną członków PZPR i bezpartyjnych. Rzucono efektowne hasło: 35 000 zobowiązań na 35-lecie. Księga czynu zawiera dziś dokładnie 35.620 kart z osobistymi deklaracjami robotników, techników, inżynierów, ekonomistów...

W zobowiązaniach hutników jest mowa o przekroczeniu tegorocznych zadań eksportowych o około 150 mln

zł. W I półroczu br. wysłano do zagranicznych odbiorców 318 000 ton wyrobów, a warto przypomnieć, iż jest to pierwszy rok eksportu finalnych wyrobów huty, produkowanych według surowych, światowych norm.

W drugiej połowie roku hutnicy z „Katowic” zamierzają dostarczyć ponad plan około 180 000 ton surowki, 80 000 ton stali, 300 000 ton półwyrobów i 30 000 ton wyrobów walcowanych. Szykują się też do przekroczenia zadań eksportowych. Ten wysiłek załogi naszego najmłodszego i zarazem najnowocześniejszego kombinatu pozwoli na zmniejszenie niedoborów produkcyjnych, które wystąpiły w br. w polskim hutnictwie.

Jednocześnie budowlani dokładają starań, aby zrealizować dwukrotnie wyższy niż w ubr. program budownictwa mieszkaniowego dla załóg.

PAP

Na polach Wielkopolski

Duży postęp prac żniwnych

W ostatnich dniach widać duży postęp prac żniwnych na polach Wielkopolski. Jest on w niektórych województwach dwukrotnie większy niż o tej porze w roku ubiegłym. Żniwa zbożowe zaczęły się bowiem o dwa tygodnie wcześniej, w pierwszej fazie użyciu głównie sноповіязалек, co pozwoliło na wcześniejszą zwózkę zbóż. Można było kontynuować podorywki i siewy poplonów ścierniskowych. Województwo kaliskie pierwsze wykonało swój plan siewu poplonów, w pozostałych próbuje się jeszcze przedłużyć terminy wysiewu, aby uzyskać dodatkową paszę dla inwentarza. Niestety, jest to utrudnione z braku odpowiednich asortymentów na sion poplonowych.

Kaliskie wykorzystano tu maksymalnie minioną sobotę i niedzielę, dzięki czemu skoszone do tej pory 146 000 hektarów zbóż, co stanowi 70 procent ogólnej ich powierzchni. Pow szechnie do żniw kroczyły kombajny, mniej jest w tym roku awarii sprzętu żniwnego, choć za awansowanie żniw jest dwukrotnie większe niż w roku ubiegłym. Podorywki zostały wy-

konane na 78 000 ha (dwie piąte przewidywanego arealu), a siewy poplonów na 40 000 ha ukończone. Drugi pokos traw minął półmetek. Trwają przygotowania do siewów rzepaku na 10 810 hektarów.

Konińskie — żniwowano na 120 000 ha, co stanowi 70 procent zbóż; zebrano z tego 60 procent. Większość zbóż sprzątano przy pomocy sноповіязалек. Obecnie wkroczyły na pola kombajny; szczególnie w ubiegłą sobotę i niedzielę. Podorywek wykonano więcej niż w roku ubiegłym; poplonami obsiano ponad 35 000 ha, czyli ponad trzy czwarte planowanej powierzchni. Trwają orki przedsiwne pod rzepak, który zajmie 12 000 ha.

Leszczyńskie — skoszone 96 000 ha zbóż, co stanowi 71 procent powierzchni ogólnej, z czego dwie trzecie zebrano z pół. Przeprowadza się bieżące podorywki wykonane na dwóch piątach przewidywanego arealu. Kończy się siew poplonów, które zajęły 18 000 ha. Szczególnie starannie dokonuje się zbioru słomy na pasze dla inwentarza.

Dokończenie na str. 2

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Republiki Boliwijskiej, przypadającego w dniu 6 br., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki generała brygady Davida Padilli Aranibii.

Droższa benzyna w Belgii

W Brukseli zakomunikowano, że z dniem 7 sierpnia podniesione zostaną ceny benzyny zwykłej i ben-

zyny super. Za litr benzyny super konsumenci płacić będą około 6,6 dol. Obecna podwyżka cen jest w Belgii rozwiązaniem tymczasowym. W ramach realizowanego programu stabilizacji gospodarki belgijskiej rząd zapowiedział we wrześniu następną podwyżkę cen benzyny niemal dwukrotnie większą niż obecnie.

Wstrząsy w Jugosławii

W poniedziałek zarejestrowano w Czarnogórze na południowym wybrzeżu Adriatyku wstrząsy podziem-

ne o sile 6 stopni według 12-stopniowej skali Mercallego. Najsilniej odczuł je mieszkańcy nadmorskich miejscowości Budva, Tivat i Kotor. Na razie brak bliższych informacji. Ten sam rejon w połowie kwietnia br. nawiedziło silne trzęsienie ziemi, podczas którego 100 osób poniosło śmierć, a 1000 odniosło rany.

Ploną greckie lasy

Groźny pożar szaleje w Grecji. Ploną sosny w Attyce na obszarze 1200 hektarów leżącym kilkadziesiąt kilometrów na północ od Aten. Pożar, który udało się stłumić w so-

botę rano wybuchł ponownie w niedzielę po południu. Zwyłol szaleje w sprzyjających warunkach.

Ofiary ulew

W Seulu podano, że w wyniku wyjątkowo ulewnych deszczów, jakie spadły w Korei Południowej w sobotę i niedzielę, 54 osoby poniosły śmierć, a 58 osób zginęło. 6000 osób straciło dach nad głową. Większość — to ofiary osunięcia się ziemi. Straty materialne szacuje się na ponad 8 mln dolarów.

„Panny z Wilka” i „Smuga cienia”

Paryskie sukcesy filmów A. Wajdy

Wyswietlany w pięciu dużych kinach w Paryżu film Andrzeja Wajdy „Panny z Wilka” cieszy się niesłabnącą popularnością publiczności i krytyki. W tym tygodniu „Panny z Wilka” znalazły się na pierwszym miejscu w ankiecie krytyki, publikowanej przez „Pariscope” wyprzedzając takie znane filmy jak „Próba orkiestry” Felliniego czy amerykański „Norma Rae” Martina Riffa. Spośród ośmiu krytyków ucze stniczących w tej stałej ankiecie, czterech — z „Le Monde”, „Figaro”, „Parisien Libere” i „Les Nouvelles Litteraires” — dało filmowi Wajdy po trzy gwiazdki — najwyższą notę — uznając go za film znakomity, a pozostałych czterech po dwie gwiazdki, przyznane filmom bardzo dobrym.

Doskonałe recenzje uzyskał także zaprezentowany przez 1 program francuskiej TV w ramach wieczoru polskiego inny film Wajdy, nakręcony według powieści Josepha Conrada „Smuga cienia”.

W ubiegłą niedzielę Francuzi mieli okazję obejrzeć w 2 programie TV pierwszy odcinek polskiego serialu „Czterdziestolatek”. (PAP)

Decyzje władz W. Brytanii

Prywatne samochody dla przewoźu osób za opłatą

W ramach kampanii o oszczędności paliw plynnych władze brytyjskie przygotowują się do zmiany przepisów, które dotychczas zabraniały wykorzystywania prywatnych samochodów do przewożenia osób dojeżdżających do pracy, za zwrotem kosztów benzyny i amortyzacji pojazdu. Dotychczas, poza grzeźnościami usługami tego typu, innego rodzaju przewozy przez kierowców prywatnych były za bronione. Chodziło o niemożliwość podatkowego uchwycenia przewoźu oraz niekorzystny wpływ na zawodowe środki komunikacji, jaki mógłby mieć taki system.

Jak oceniają brytyjscy specjaliści transportowi, system grupowych przejazdów do i z pracy zmniejszy używanie samochodów do celów transportu indywidualnego, przyniesie oszczędności paliwa i wpłynie na rozładowanie korków w centrum Londynu. Stwierdzono bowiem, że obecnie codziennie ra no do centrum stolicy W. Brytanii wjeżdża 130.000 samochodów wiozących zaledwie 176 000 ludzi. (PAP)

Duży postęp prac żniwnych

Dokończenie ze str. 1

Przygotowuje się pola do siewów rzepaku na 12 000 ha, a tak że do uprawy jęczmienia ozimego — zwiększanej dwukrotnie w porównaniu z rokiem ubiegłym. Zebrano jedną czwartą siana z drugiego pokosu traw.

Pilskie — wyższa dojrzałość zbóż pozwala obecnie na powszechne użycie kombajnów. Wprawdzie z soboty na niedzielę spadł w nocy deszcz, lecz maszyny mogły później pracować. Ścięto 66 500 ha zbóż, co stanowi 38,7 procent zasianej powierzchni, zwiększono z tego prawie dwie trzecie. Równocześnie ze żniwami trwają podorywki i siewy poplonów, zbiór drugiego pokosu traw oraz przygotowania do siewów rzepaku. Ta roślina zajmie jesienią 20 000 ha, z

Drugi miesiąc turystycznego szczytu

Komplety wczasowiczów we wszystkich rejonach kraju

Lipcowe chłody nieco zmniejszyły zwolenników letniego wypoczynku. Pod koniec ubiegłego miesiąca niektóre ośrodki wypoczynkowe notowały rezerwy miejsc. Jak wynika natomiast z ostatnich meldunków, z początkiem sierpnia, tradycyjnie już w naszym kraju drugiego miesiąca szczytowego nasilenia sezonowego ruchu, we wszystkich rejonach turystycznych kraju notuje się komplety wczasowiczów i znaczną liczbę gości zagranicznych. Najtłoczniej jest na wybrzeżu Bałtyku i nad jeziorami.

W woj. olsztyńskim z blisko 8000 ogólnie dostępnych miejsc noclegowych w hotelach, domach wycieczkowych, schroniskach, stanicach wodnych, kwatery prywatnych i innych obiektach — zajętych jest około 95 procent. Tłoczno jest również w obiektach wypoczynkowych zakładów pracy. W woj. olsztyńskim przebywa 150 000 osób z innych regionów kraju oraz turyści z wielu krajów Europy. Dla tych, którzy w ostatniej chwili zdecydowali się na przyjazd w „krajnie tysiąca jezior” pozostaje znikoma liczba kwatery prywatnych i... własny namiot. Jak się przewiduje, szczyt

potrwa do drugiego połowy bieżącego miesiąca.

Wojewódzkie przedsiębiorstwo turystyczne „Mazur-Tourist” i PTTK oferują gościom ciekawe formy czynnego wypoczynku, np. zielone kuligi, czyli kilkugodzinne przejażdżki konnym zaprzęgiem po malowniczych zakątkach regionu, zakończone ogniskiem i wspólną zabawą przy dźwiękach ludowej kapeli. Od początku lipca z Sorkwitu koło Mrągowa wyruszają codziennie dwutygodniowe spływy kajakowe, jednym z najpiękniejszych w kraju szlakiem rzeki Krutyni i jezior Puszczy Piskiej.

Po okresie niezbyt sprzyjającej pogody znów jest tłoczno we wszystkich ośrodkach wczasowych Pomorza i Kujaw. Przepelnione są przede wszystkim piękne wsie letniskowe położone w Borach Tucholskich, takie jak Tlen, Ryteł i Rudzki Most, gdzie urlopowicze z całego kraju korzystają nie tylko z doskonale przygotowanych kwatery prywatnych, ale także wypraw do lasu na grzybobranie.

Zapełnione są również ośrodki zakładów pracy w Przyjezierzu pod Mogilnem i nad Zalewem Koronowskim, gdzie wypoczywają tysiące pracow-

ników zakładów przemysłowych Bydgoszczy.

W woj. zielonogórskim największą popularnością cieszy się Łagów, który najbardziej upodobał sobie, jako miejsce letniego wypoczynku, mieszkający woj. katowickiego i krakowskiego. Wypoczywa tu również wielu turystów zagranicznych. Dla gości zabrakło miejsc na camping „Promyk” prowadzonym przez przedsiębiorstwo turystyczne „Lubtour”. Podobny tłok panuje również w innych ogólnie dostępnych ośrodkach turystycznych — wypoczynkowych woj. zielonogórskiego. Brakuje miejsc na polach namiotowych.

Zmniejszenie liczby turystów na początku sierpnia sygnalizowany jest natomiast w rejonie tatrzańskim. Przebywa tu obecnie 30 000 turystów, a więc o 15 000 mniej niż w latach poprzednich. Zakopiańskie biura turystyczne obliczają, że ruch turystyczny zmniejszył się w porównaniu do lat ubiegłych o około 30 procent. W samym Zakopanem wszystkie miejsca były dotąd zajęte jedynie w dni wolne od pracy. Na obrzeżu miasta są rezerwy miejsc nie tylko dla turystów indywidualnych, ale i wycieczek. (PAP)

Radzieccy kosmonauci kontynuują badania na orbicie

Jak informuje Ośrodek Kierowania Lotem, kosmonauci radzieccy, Władimir Lachow i Walery Riumin, kontynuują najdłuższy w historii „kosmonautyki” lot pilotowany.

W poniedziałek na pokładzie zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz-34” przeprowadzono kolejny etap prac z kosmicznym radioteleskopem. Załoga wykonuje zdjęcie poszczególnych rejonów powierzchni Ziemi oraz mórz i oceanów, a także prowadzi radioastronomiczne obserwacje pulsara.

Na urządzeniu „Kristall” wykonano jeszcze jeden eksperyment w celu uzyskania w warunkach nieważkości monokryształu materiału półprzewodnikowego — arsenitu indu.

Zgodnie z programem kontroli medycznej kosmonauci przeprowadzali pomiary masy ciała i oceniali stan mięśni, na które obciążenie w warunkach lotu orbitalnego jest nieznaczne. (PAP)

Japonia szuka nowych źródeł energii

Japońskie Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Przemysłu (MITI) ogłosiło 10-letni plan rozwoju gospodarki energetycznej akcentujący wykorzystanie innych niż ropa naftowa źródeł energii. Na te alternatywne źródła Japonia w latach 1980—1990 przeznaczy 25 mld dolarów, czyli praktycznie osmą część budżetu kraju. By zdobyć taką kwotę rząd wprowadzi zapewne nowy podatek dwu lub trzy procentowy, obciążający paliwa i energię elektryczną.

Szef MITI, Masumi Esaki spodziewa się, że ów program pozwoli zmniejszyć stopień uzależnienia Japonii od ropy naftowej z 75 procent obecnie do 48 procent w 1990 roku. By jednak utrzymać — wskaźnik wzrostu gospodarczego przynajmniej na poziomie „umiarkowanym” Japonia redukuje stopniowo import ropy naftowej, będzie musiała sięgnąć po węgiel, zwiększyć wykorzystanie gazu ziemnego i energii słonecznej oraz szybciej rozwijać energetykę nuklearną.

Jeśli chodzi o węgiel Japo-

nia zamierza zwiększyć jego import.

Z kolei MITI przewiduje, że w 1990 roku jedna piąta wszystkich domów jedno lub dwurodzinnych w Japonii będzie wyposażona w urządzenia do wykorzystania energii słonecznej. Będzie to ogromny skok, gdyż dziś zaledwie 3000 domów dysponuje takimi urządzeniami, a w ciągu 10 lat trzeba będzie zainstalować w 8 mln domostw, a także w budynkach administracyjnych.

Plany zwiększenia importu gazu ziemnego z 7,3 mln ton równoważnika naftowego (w 1973) do 30 mln ton (w 1985) stwarzają poważne problemy transportowe. Zatoka Tokijska, nad którą usytuowała się większość użytkowników gazu jest — z punktu widzenia bezpieczeństwa transportu — prawdziwą beczką prochu. Każdego tygodnia trzy zbiornikowce z metanem torują sobie drogę na tym niezwykle ruchliwym szlaku (800 statków dziennie przepływa we wszystkich kierunkach w rejonie Tokio). (PAP)

Polsko-włoskie badania geograficzne

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN nawiązał bliską współpracę z podobnymi placówkami we Włoszech. Przewiduje się zorganizowanie wspólnych badań geograficznych w Toskanii w rejonie Pizy. Pra-

ce te obejmować będą zagadnienia związane z poznaniem środowiska geograficznego tego regionu z szerszym uwzględnieniem elementów społeczno-gospodarczych głównie rolnictwa oraz struktury osadnictwa wiejskiego. PAP

Boliwia

Zawieszenie mianowania prezydenta

Według ostatnich informacji jakie napłynęły z La Paz parlament boliwijski nagle zawiesił podjęcie decyzji w sprawie mianowania Waltera Guevary Arze na stanowisko tymczasowego prezydenta. W ostatniej chwili doszło do sporu między dwiema najsilniejszymi partiami w Boliwii. Obserwatorzy podkreślają, że ta nagła zmiana sytuacji spowodowała zamieszanie w kołach politycznych tego kraju. (PAP)

Telefony donoszą

W Przybrodzie (Poznańskie) jadący motocyklem WSK nie opatrzył pojazdu na luku drogi, przebiegł się doznając obrażeń. Kierowca nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdów i znajdował się w stanie nietrzeźwym.

W Piotrowie (Kaliskie) nie trzeźwy motocyklista potrafił się szego. W wypadku tym ranni zostali pieszy i kierowca.

100 000 zł wynoszą straty spowodowane pożarem, który wybuchł w miejscowości Castary (Kaliskie), w wyniku samozapalenia się siana. Na skutek zwarcia w sznoku elektrycznym podczas omiotów w Janowie (Leszczyńskie) zapaliła się stoma. Straty szacuje się na 100 000 zł.

Obrady Brytyjskiej Wspólnoty Narodów

Przyjęcie programu ramowego rozwiązania konfliktu w Rodezji

Obradująca w stolicy Zambii, Lusace konferencja szefów państw i rządów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów przyjęła w niedzielę w godzinach nocnych 9-punktowy program ramowy rozwiązania konfliktu rodezyjskiego. Obserwatorzy wskazują, że rząd brytyjski głosząc za jego przyjęciem dokonał pod naciskiem krajów czarnej Afryki poważnych ustępstw w swej dotychczasowej polityce wobec Rodezji, przyznał bowiem że „porozumienie wewnętrzne” zawarte przez Smitha i czarnych ugodowców jest „nieodkonalne w kilku ważnych punktach”. Dotąd rząd Margaret Thatcher głosił, że przeprowadzone w oparciu o to „porozumienie” wybory kwietniowe są wydarzeniem z którym „trzeba się liczyć”.

Londyn zgodził się ponadto, że trwałe uregulowanie problemu rodezyjskiego „musi być osiągnięte z udziałem wszystkich stron konfliktu”, a więc i Frontu Patriotycznego Zimbabwe.

Program ramowy głosi też, że przyznanie przez W. Brytanię Rodezji niepodległości może się odbyć tylko po ustanowieniu w tym kraju rządów większości w oparciu o demokratyczną konstytucję. Obecnie obowiązująca w Rodezji „konstytucja” — stworzona przez Smitha i czarnych kolaborantów — daje białej mniejszości, stanowiącej 4 procent mieszkańców kraju, pełną kontrolę nad wszystkimi dzwigniami władzy i prawo weta w parlamencie. (PAP)

Apel Frontu Patriotycznego Zimbabwe

Front Patriotyczny Zimbabwe zwrócił się do uczestników obradującej w Lusace konferencji szefów państw i rządów krajów członkowskich Brytyjskiej Wspólnoty Narodów z apelem o udzielenie poparcia narodowi Zimbabwe w walce o wolność i niepodległość. W opublikowanym memorandum podkreślono nielegalny charakter tzw. wewnętrznej Rodezji, opartego na opracowanej przez rasistów konstytucji i wynikach sfałszowanych wyborów.

Konferencja — głosi dokument — powinna wystąpić przeciwko podejmowanym

przez państwa zachodnie próbom zniesienia wprowadzonych przez ONZ sankcji gospodarczych wobec nielegalnego reżimu Rodezji. Konieczne jest też surowe potępienie aktów agresji przeciwko niezależnym państwom Afryki ze strony rasistów rodezyjskich i południowo-afrykańskich.

Front Patriotyczny Zimbabwe domaga się od państw zachodnich zaprzestania manewrów zmierzających do zachowania rasistowsko-kolonialnych reżimów na południu Afryki. Równocześnie oświadcza, że będzie kontynuował walkę o przekształcenie Zimbabwe w prawdziwie niepodległe państwo. (PAP)

I. Amin nie rezygnuje z władzy

Prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa, który przebywał w Lusace na konferencji krajów Commonwealthu oświadczył w wypowiedzi dla dziennikarzy, że obalony samowładca Ugandy, Idi Amin gromadzi w Sudanie armię przy pomocy której pragnie odzyskać władzę w Ugandzie. Zdaniem Binaisy, Amin zebrał już 30 000 ludzi. Informacje te pochodzą od uję-

tych popleczników Amina. Binaisa zapowiedział, że na ewentualny atak sił aminowskich rząd w Kampali odpowie mobilizacją ludności.

Prezydent Ugandy oznajmił też, że jego rząd wypłaci wysoką nagrodę za ujęcie Amina i przekazanie go władzom w Kampali, tak, iż by można było go postawić przed sądem. PAP

Duże straty materialne

Groźny pożar w Konińskim

We wsi Złotkowy w woj. konińskim wybuchł w niedzielę po południu groźny pożar. Spłonęło 6 domów i 16 różnego rodzaju budynków gospodarczych krytych słomą. W gaszeniu ognia brało udział 18 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej i 2 zawodowej. Przyczyną pożaru były iskry wydobywające się z komina jednego z domów. Straty ocenia się na około 1 mln zł. (b)

Zakaz wychodzenia z domów w Afganistanie

Radio Kabul podało, że po stłumieniu rebelii w stolicy Afganistanu trwa zakaz wychodzenia z domów od zmierzchu do świtu. Kontrewolucjonści afgańscy wspomagan przez swych sprzymierzeńców zagranicznych wzmożli działalność przeciwko władzy ludowej na początku br., gdy rząd przystąpił do realizacji reform rolnej. W swej kampanii antyrewolucyjnej nadużywają hasła religijnych, głosząc jakoby nowe władze występowały przeciwko islamowi. Ogromną większość Afgańczyków stanowią muzułmanie. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzień 8 w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura minimalna od plus 8 do plus 10 stopni, maksymalna od plus 22 do plus 24 stopni. Wiatry słabe, zmienne.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Koninie i Lesznie plus 21 stopni, w Pile plus 20 stopni; ciśnienie 755,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZY SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zygmunt Rola, Zbilit Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-14

LATA PRZEMIAN



Mówi **TADEUSZ KACZMAREK**, PREZES WOJEWÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI USŁUG PRALNICZYCH „SWIT” W POZNANU.

Fot. — R. Królak

— Rozpocząłem to zarządzanie „wielkim praniem” jako młody i pełen zapału członek zetempowskiej organizacji. I prawnik z wykształcenia. Dwadzieścia osiem lat pracy mam za sobą. To chyba dość, by bieg przemian dokonujących się w tej dziedzinie — dokumentować niejako własnymi przeżyciami.

Pamiętam początek, lata pięćdziesiąte. Większość naszych spółdzielczych placówek mieściła się gdzieś w suterrenach, w garażach, budynkach, które do niczego lepszego już się nie nadawały. I pranie wtedy znacznie bliższe było tego tradycyjnego zajęcia. Balie, maglownice drewniane, kręcone korbą, prasowanie żelazkami...

Teraz? Wydaje się niekiedy, że sama nazwa „pranie” przestała być odpowiednia do tego, co robimy. Całym procesem przywracania czystości bieliznie i odzieży — coraz częściej kierują urządzenia elektroniczne. One zamiast praczki decydują co, kiedy, czym, i jak długo prać. Powstają na przykład w naszym największym zakładzie — przy ulicy Dziekańskiej — całe ciagi technologiczne. Bielizna przechodzi przez poszczególne urządzenia i... opuszcza je nie tylko wyprana, wyprasowana ale i złożona. Wiele rąk musiałoby to robić.

Tak więc funkcję praczki podzieliły między siebie maszyny i ludzie. Ale jakże często są to teraz pracownicy z wykształceniem technicznym. Inżynierowie, mechanicy. To oni patrząc na wskaźniki i tablice rozdzielcze kontrolują, czy pierze się dobrze. A musi to być zrobione starannie. Gospodynie poznańskie znane są przecież ze swych dużych wymagań i czystości. Należy im sprostać. A to też przecież symbol naszych czasów; zastrępowanie kobiet w zajęciach pracochłonnych, żmudnych. Z myślą o tych codziennych potrzebach — tak my, jak i inni organizatorzy usług — planują zmiany na dalsze lata. (len)

Duże ambicje niskiej zabudowy

Tradycje spółdzielczego budownictwa jednorodzinnego w Poznaniu sięgają roku 1952. Wtedy to zaczęły powstawać pierwsze osiedla. Organizatorami ich byli głównie zrzeszenia spółdzielcze. W owych latach ta forma niskiej zabudowy miała wielu zwolenników. Zrzeszenia zapewniały bowiem pomoc przy wznoszeniu budynków. Jednakże później liczba zainteresowanych tym systemem — malała. Odstraszali przede wszystkim warunki finansowe, które niczym nie różniły się od indywidualnego budownictwa jednorodzinnego. A że w minionych latach wzrosły koszty budowy, więc i ta forma straciła na atrakcyjności.

Znacznie korzystniejszy system — wprowadzony niedawno — oparty jest o taką samą zasadę, jak własnościowe budownictwo wielorodzinne, obowiązujące w spółdzielczości mieszkaniowej. Polega na wpłaceniu 20 procent kosztów domu, a pozostała kwota spłacana jest przez najbliższych 30 lat. Właśnie takie budownictwo rozwijane jest w województwie poznańskim od zeszłego roku, i to na coraz szerszą skalę.

Bez mała wszystkie osiedla zlokalizowano na terenach bądź całkowicie, bądź częściowo uzbrojonych. W większości też domki powstają na obrzeżach osiedli wielorodzinnych, gdyż tylko tam doprowadzane są sieci komunalne. W miastach bowiem coraz trudniej znaleźć wolny, a uzbrojony skrawek ziemi. W przypadku niskiej zabudowy spółdzielczej taki wybór terenów jest najbardziej trafny. Łatwiej i taniej przecież podłączyć przyszłe osiedla do znajdujących się w ich pobliżu głównych magistrali wodociągowych i kanalizacyjnych niż od podstaw uzbrajać działki.

Koordynatorem wszystkich przedsięwzięć związanych z budową osiedli jednorodzinnych w Poznaniu jest Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa. Ona też zatroszczyła się z góry o projekty oraz przygotowanie spółdziel-

czych zakładów budowlano-remontowych, którym powierzono wykonawstwo niskiej zabudowy. Twórcami projektów większości osiedli jest poznański „Inwestprojekt”; niektóre mają interesujące rozwiązania nie tylko architektoniczne, lecz przestrzenne. To niezwykle ważne, gdyż osiedla charakteryzuje zwarta zabudowa — przede wszystkim szeregową lub atrialną.

Obecnie — jak poinformował prezes Zarządu Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Poznaniu, Tadeusz Skubiszyński — budowanych jest 11 osiedli jednorodzinnych. W Poznaniu wznoszone są one na Ławicy III i Osiedlu Rusa (Chartowo), w Piątkowie oraz przy ulicach Świebodzińskiej (nieopodal osiedla im. Mikołaja Kopernika) i Leszczyńskiej (Wilda). Na poznańskich Smochowicach zlokalizowano największe osiedle na około 400 domków; rozpoczęcie budowy ma nastąpić w bieżącym roku.

Osiedla realizowane są także w Gnieźnie, Nowym Tomyślu, Śremie, Środzie, Swarzędzu i Wrześni. Do podobnego przedsięwzięcia przygotowuje się także spółdzielnia w Lubiniu. Ogółem w obecnej pięciolatce ma być oddanych do użytku około 1000 spółdzielczych domków (w latach 1971 — 1976 zbudowano ich 505). Na niektórych osiedlach — rozpoczętych przecież niedawno — gotowe są już pierwsze budynki. Najwięcej domków oddano do użytku w Śremie — 15 i w Poznaniu na Ławicy III — 10.

Spółdzielcze domki budowane są różnymi metodami: od tradycyjnej do najnowocześniejszej — monolitycznej. Dla tego systemu zakupiono z importu specjalne urządzenia — dwójakiego rodzaju zestaw szalowań tunelowych. Racjonalna to i szybka tech-

nologia. Ale tylko wtedy, gdy na placach budowy nie brak podstawowych materiałów — przede wszystkim kruszywa i cementu. Tymczasem spółdzielczość mieszkaniowa odczuwa ich niedostatek. Wydatnie hamuje to prace na czterech osiedlach wznoszonych w tej technologii (na Ławicy III, w Piątkowie i przy ul. Świebodzińskiej w Poznaniu oraz w Środzie).

Założa Zakładu Budowlano-Remontowego WSM radzi sobie z nowym systemem stawiania budynków. Natomiast wykopy pod fundamenty i prace wykończeniowe wykonują spółdzielnie mieszkaniowe, które są użytkownikami osiedli. Ostatnio zdecydowano się także na szersze niż dotychczas wprowadzenie swobody w wykańczaniu wnętrz domków. W większości sędowano prace na przyszłych użytkownikach mieszkań, którzy zresztą chętnie się tego podejmują. Tym samym mają większe możliwości urzeczywistnienia własnych upodobań.

Od wprowadzenia nowej formy spółdzielczego budownictwa jednorodzinnego upłynęło zaledwie rok. Uczyniono w tym czasie wiele dla jego rozwinięcia. Przede wszystkim nastąpiła — lub jeszcze trwa — rozbudowa wielu zakładów budowlano-remontowych, nie tylko WSM, lecz także podległych jej spółdzielni mieszkaniowych. Nowe zakłady powstają np. dla Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Spółdzielni „Grunwald” w Poznaniu. Zadbano też, by wszystkie wznoszone osiedla, a niektóre są przecież niemałe (na Ławicy III powstanie 246 domków, a w Piątkowie — 229), realizowane były zgodnie z projektami. Dzięki temu, że są one odrębne dla każdej lokalizacji zapewni że przyszłe osiedla będą miały zróżnicowane formy zabudowy przestrzennej i będą nieszalonowo wkomponowane w krajobraz.

ANNA SIEKIERKA

Przypomnijmy. W lutym br. Sejm uchwalił ustawę o jakości. Określa ona zadania i obowiązki w zakresie jakości produkcji, obrotu towarowego, usług i robót budowlanych. Jednolite zasady ustalono dla wyrobów gotowych, materiałów, półfabrykatów oraz opakowań. Obowiązek zapewnienia należytej jakości rozciągnięto także na wyroby rzemieślnicze. Skutkami złej produkcji obciążone zostały nie tylko przedsiębiorstwa lecz również poszczególne pracownicy. Obniżenie jakości wyrobu z ich winy traktowane będzie jako ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, uprawniające do zwolnienia bez wypowiedzenia. Przewidziano sankcje karne dla kierowników jednostek gospodarczych dopuszczających do wytworzenia lub przeznaczających do obrotu wyroby o złej jakości.

Tyle nowe przepisy. W sierpniu ustawa wejdzie w życie.

Ustawa już obowiązuje

Jakoś(ć) się dotrze?

nabiera mocy obowiązującej dla wszystkich przedsiębiorstw państwowych oraz jednostek gospodarki nieuspołecznionej, produkujących i świadczących usługi.

Rodzi się pytanie, czy ten sześciomiesięczny okres, który upłynął od momentu uchwalenia ustawy został przez wszystkich prawidłowo wykorzystany dla zapoznania się z jej postanowieniami i przygotowania systemu ekonomiczno-financego, zgodnego z literą i celem ustawy. Inaczej mówiąc: czy stworzono warunki dla wejścia nowych przepisów w życie?

Funkcje kontrolne i koordynacyjne, związane z wdrożeniem ustawowych postanowień powierzono Polskiemu Komitetowi Normalizacji, Miar i Jakości. Czy w Terenowym Urzędzie Miar i Jakości w Poznaniu gotowi są przyjąć na siebie nowe zadania? Okazuje się że jeszcze nie. Aby Polski Komitet Normalizacji i terenowe urzędy mogły podjąć działania, niezbędne są przepisy wykonawcze, określające sposoby, tryb kwalifikacji jakościowej wyrobów i zasady kontroli. Jak do tej pory — nie zostały one wydane. 3 bm. Prezydium Rządu zatwierdziło dopiero projekty dwóch

Dokończenie na str. 4

JÓZEF GOŁASZEWSKI

Kryzysy rządowe we Włoszech i w Portugalii nie są wiadomością z ostatniej chwili. Właśnie przewlekająca się procedura formowania kolejnych ekip rządowych o krótkotrwałym żywocie, tworzenie rządów „przejściowych”, ogłaszanie przedterminowych wyborów powszechnych — niewiele czy wręcz nie zmieniły w parlamentarnym układzie sił, siłą rzeczy nasuwając pytanie o przyczyny marazmu i niedowładu burżuazyjno — parlamentarnego systemu rządzenia, tak przecież wysoko podnoszonego przez propagandę burżuazyjną.

Tymczasem parlamentaryzm burżuazyjny, szacowna przez tradycję instytucja, nieraz już wykazywał wszystkie swoje słabości funkcjonowania we współczesnym, szybko zmieniającym się społeczeństwie. Polegają one głównie na tym, iż parlament w krajach Zachodu, tradycyjnie traktowany, nie obejmuje całości problematyki ekonomicznej, politycznej i społecznej. Coraz częściej obserwuje się przenoszenie ciężaru walki polityczno-społecznej na teren pozaparlamentarny, na forum innych instytucji (np. związków zawodowych, odgrywających w kapitalizmie rolę zarówno ekonomiczną, jak i coraz bardziej polityczną), czy wręcz na ulicę — choćby w formie aktów terroru. Międzypartyjna gra polityczna, tocząca się na terenie parlamentu, jak i wokół wyborów prowadzi do wniosku, że dominującą jej cechą jest antykomunizm, co prowadzi do naruszania tradycyjnych reguł walki politycznej i w rezultacie do destabilizacji i marazmu.

Odwołajmy się do wspomnianego na wstępie przykładu Włoch i Portu-

galii. Chwilowo kryzys rządowy w tych krajach próbuje się rozwiązać przez powołanie rządów przejściowych, złożonych z „technokratów” czy też „techników” — krótko mówiąc z ludzi nie należących do czołówki życia politycznego. Są to więc jak gdyby ekipy rządowe pozaparlamentarne, kompromisowe w stosunku do linii politycznej najważniejszych partii i stronnictw. Jest to rozwiązanie krótkotrwałe, z którego

podziale mandatów parlamentarnych w stosunku do liczby zdobytych głosów w wyborach.

Oczywiście, taką zmianą, dokonaną we włoskiej ordynacji wyborczej, mogłaby działać na korzyść Włoskiej Partii Komunistycznej, gdyż zdobywa ona niemal równorzędną liczbę głosów z chrześcijańską demokracją. Rozwiązanie podobne jest więc, przynajmniej obecnie, nie do

Na przykładzie Włoch i Portugalii

Kryzys parlamentaryzmu burżuazyjnego

korzysta prezydent jako arbiter w okresach kryzysów politycznych. Tym niemniej konstytucyjna rola parlamentu jest w takiej sytuacji znaczna, gdyż taką inwestyturę (powierzenie zadania formowania rządu) także zatwierdza, ale w praktyce politycznej oznacza to rodzaj rozejmu w rozgrywkach międzypartyjnych.

Gdyby zapytać w przypadku takiego rządu przejściowego — do czego jest on przejściem, to odpowiedź także podsuwa praktyka: do następnego kryzysu rządowego, do nowych wyborów parlamentarnych itd. W ten sposób z biegiem lat dany kraj staje się coraz trudniejszy do rządzenia (co głośno mówi się np. o Włoszech) i niektórzy teoretycy burżuazyjni widzą jedyną rozwiązanie w umacnianiu i zwiększaniu prerogatyw i pozycji prezydenta, stawiając za przykład model rządów prezydenckich, jaki wprowadził gen. de Gaulle we Francji, ograniczając proporcjonalność w

przyjęcia dla włoskiej burżuazji. Tym niemniej we Włoszech — jako rozwinięty przemysłowo kraj kapitalistycznym — w sposób naturalny i spontaniczny polaryzują się struktury polityczne i nie jest przypadkiem, iż na jednym biegunie znalazła się chadecja, a na drugim równorzędnym — komuniści. Tak spolarzowany układ sił, spychający coraz bardziej na margines małe stronnictwa polityczne (reformistycznych socjalistów, pravicowych socjaldemokratów, laicką burżuazję zwaną republikanami itp.), trudno poddaje się arbitrażowi politycznemu, gdyż wielkie partie dążą do przeciągnięcia na swą stronę wahający się elektorat i do zdobycia w ten sposób zdecydowanie dominującej pozycji, co cechuje np. politykę włoskiej chadecji w obecnym kryzysie i co doprowadziło zresztą do głębokiego podziału wewnątrz chadecji.

Komuniści włoscy występują, jak wiadomo, z własną koncepcją arbi-

trażu w tym układzie, w formie tzw. kompromisu historycznego — tzn. współpracy z chadecją, co stanowiłoby wstępny — ale zapewniający równocześnie stabilizację polityczną — etap z perspektywą pokojowego przejścia do socjalizmu, a więc formy rządów odpowiadającej olbrzymiej większości społeczeństwa. Za zwolennika takiej koncepcji w łonie chadecji uważano Aldo Moro, zamordowanego przed półtora rokiem wybit-

nego działacza tej partii. Koncepcja ta ma oczywiście wielu przeciwników wśród chadeków, zwłaszcza tych, którzy obawiają się utraty wpływów wśród szerokich mas i przekształcenia się dzisiejszej niejednorodnej społecznie chadecji w partię pravicowo-konserwatywną. Ale prawdę mówiąc, jedynie ta koncepcja wskazuje drogę wyjścia z przysłowiowego włoskiego imbroglia, pogłębianego nieustannie i akcjami terroru i chaosu w wielu dziedzinach życia publicznego. Z tych względów Włoska Partia Komunistyczna ponowiła ostatnio swą ofertę compromesso storico.

W Portugalii kryzysa wewnętrznego również sprowadza się do ofensywy sił pravicowych, zmierzających do ostatecznej likwidacji zdobyczy tzw. rewolucji czerwonych goździków z kwietnia 1974 r. Ofensywa ta prowadzona od paru lat etapami — nie bez cichego poparcia prezydenta Ea-

nesa — zmierza obecnie do stabilizacji politycznej, opartej na pravicowo-konserwatywnym bloku socjaldemokratycznym i Centrum Demokratyczno-Społecznym, z udziałem mikroskopijnej partii monarchistów. Tu głównym przeciwnikiem takiego układu sił (obok komunistów, oczywiście) są reformistyczni socjaliści Soaresa, odsunięci niedawno od rządów i skłóceni z prezydentem, odmawiający jednakże trwałej współpracy z komunistami. Prezydent Eanes zajmuje stanowisko pośrednie między blokiem konserwatywnym i socjalistami, starając się zachować pozory respektowania umiarkowanych zdobyczy rewolucji sprzed 5 lat, ale też nie zrażać do siebie prawicy. Właśnie polityka prezydenta doprowadziła do pewnej chwilowej równowagi sił w parlamencie pomiędzy tymi ugrupowaniami, blokując rozwiązanie kryzysu rządowego w sposób trwalszy.

W przypadku Portugalii — kraju znacznie słabiej rozwiniętego gospodarczo od Włoch — układ sił w skali społecznej jest mniej spolarzowany. W związku z tym tendencje centrystowskie zarówno wśród socjalistów, jak i wśród konserwatystów mogą doprowadzić przejściowo do powstania jakiegos bardziej stabilnego układu parlamentarnego w wyniku październikowych wyborów. Nie oznacza to jednak stabilizacji bardziej trwałej, dopóki nie zostaną rozwiązane problemy o istotnym znaczeniu dla kraju — reformy rolnej i rozwoju przemysłu. W gruncie rzeczy bowiem stabilizacja kraju nie opiera się na przejściowych kompromisach partyjnych i wynikach parlamentarnej gry politycznej, jak to często przedstawia się opinii publicznej na Zachodzie.

WIKTOR ZUJEWICZ

Owocne lato junaków OHP

Ponad 280 000 dziewcząt i chłopców pracuje dla kraju

Ponad 280 000 dziewcząt i chłopców, uczniów szkół ponad podstawowych i studentów z całego kraju przeznaczyło część swych tegorocznych wakacji na pobyt w Ochońskim Hufcu Pracy. Mija półmetek akcji „Lato OHP — 79”. Najliczniejsza rzesza młodzieży łączy wyprawy z pracą w hufcach w kacyjnych zorganizowanych w przedsiębiorstwach rolnych i gospodarce żywnościowej. To właśnie junacy spieszą najczęściej z pomocą rolnictwu w trudnej tegorocznej kampanii żniwnej, stanowią trzon uczestników tradycyjnej kampanii „każdy kłosa na wagę złota”.

Cenne rezultaty przynosi również działalność junaków pracujących przy budowie linii hutniczo — siarkowej Hrubieszów — Huta Katowice. W porozumieniu z władzami wojewódzkimi oraz Ministerstwem Komunikacji zorganizowano wzdłuż trasy kolejowej liczne zgrupowania OHP. m. in. w Załusku, Nisku, Rudniku, Staszowie, Chmielniku i Sosnowcu. Przy budowie tej linii pracować będzie podczas lata ponad 4000 junaków, w tym szczególnie liczna grupa uczniów ze szkół z wodowych. Inną pomyślnie jak dotąd realizowaną akcją junaków jest pomoc przy estetyza-

cji tras, którymi kierowane będą pociągi na olimpiadę do Moskwy. Ponad 9000 dziewcząt i chłopców z całego kraju bierze w ten sposób udział w inicjatywie pod nazwą „OHP na olimpijskim szlaku — Moskwa 80”. Najwięcej junaków zatrudnia DOKP w Warszawie (ponad 3000 osób) i Śląska DOKP (około 2500 dziewcząt i chłopców).

Liczne wakacyjne OHP zorganizo- wano w br. także w przemyśle lekkim, chemicznym, maszynowym i w łączności, a także w służbie zdrowia oraz w leśnictwie. (PAP)

W sierpniu — na ekranach kin

Trochę humoru i trochę sensacji

Trochę humoru i trochę sensacji — tak można by najkrócej scharakteryzować repertuar nasyconych kin w sierpniu. Odbędzie się premiery dwu filmów polskich: „Skradziona kolekcja” i „Aktorzy prowincjonalni”.

Pierwszy z nich, reżyserii Jana Bato, to adaptacja powieści sensacyjnej Joanny Chmielewskiej o przygodach dwu rozrzuconych przyjaciół tropiących złodzieja — amatora kolekcji filatelistycznej. Akcja filmu „Aktorzy prowincjonalni” reż. Agnieszki Holland rozgrywa się na dwu równoległych płaszczyznach powikłań rodzinnych i kłopotów w pracy aktorów przygotowujących inscenizację „Wyzwolenia” Wyspiańskiego.

Obejrzymy dwa filmy radzieckie. „Czwarte zwycięstwo” reż. Igora Wozniesińskiego — to utwór biograficzny, którego bohaterką jest Gula Korolewa. Uaktęśniona aktorka i sportsmenka, poległa w pierwszym okresie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Film Abdulla Karsakbaewa „Alpanys idzie do szkoły” ukazuje na ekranie świat przeżyć wrażliwego sześciolatka.

Film czeskosłowacki, „Niech się boi” zrealizował reż. Ladislav Rychman w konwencji komedii muzycznej, a jedną z atrakcji są tu popisy wokalne świetnej piosenkarki Heleny Vondráčkové.

Inny charakter ma druga pozycja z CSRS zatytułowana „Auto siopowicz” (reż. Petr Tucek). Jest to historia miłośnika trójki. Szef reklamy zakładów tekstylnych, spędzający urlop z modelek, zostaje zdemaskowany i stara się za wszelką cenę ratować zachwianą karierę i małżeństwo.

Aż trzy filmy reprezentują produkcje rumuńskie: „Prorok, złoto i siedmiogrodzianie” reż. Dana

Pita to western, którego akcja toczy się w Ameryce a jego bohaterami są emigranci, przybyli tam z Siedmiogrodu. W latach dwudziestych naszego wieku toczy się akcja filmu „Doktor Pienar” reż. Dinu Tanase, a jego bohaterem jest lekarz społecznik. Temat młodzieży nieprzystosowanej podejmuje film „Wrzesniowa eskapada” reż. Timotei Ursu.

Wchodzi na ekrany nowy film znanej realizatorki węgierskiej Marty Meszaros pt. „Jak to w do mu” z udziałem polskiego aktora Jana Nowickiego i Dunki, Anny Kariny. A oto po krótkie wstępne fabularny: mężczyzna, o niestabilnym życiu osobistym i zawodowym, adoptuje 10-letnią dziewczynkę. Przyjaźń z nią po- zwala mu na osiągnięcie równowagi psychicznej.

Film francuski „Tortury” reż. Laurenta Heynemanna jest inspirowany autobiograficzną książką Henri Allega, dziennikarza komunisty, bojownika o niepodległość Algierii.

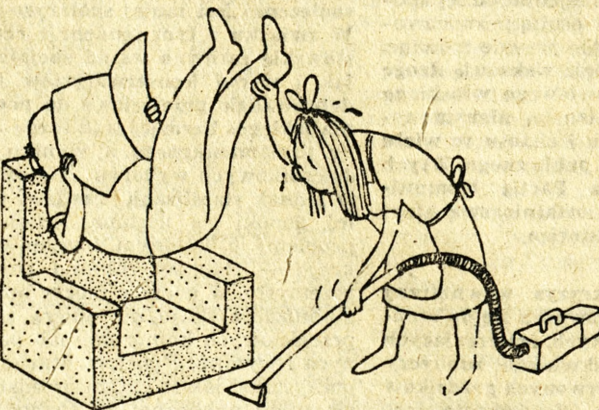
„Lęk wysokości” to kolejny film mistrza amerykańskiej komedii, Mela Brooksa. Widz śledzi zabawne perypetie roztargnionego psychiatry, na którego życie dybą para zawistnych współpracowników.

Na ekrany kin w niektórych miejscowościach wszedł już głosny film Stevena Spielberga „Blis kę spotkania trzeciego stopnia” — ciesząca się dużym powodzeniem w wielu krajach zrealizowana na niezwykle sugestywnie w war- stwie wizualnej opowieść o pierw- szym kontakcie ziemian z przyby- szami z Kosmosu.

Film angielski „Jabberwocky” reż. T. Gilliana zrealizowany został w konwencji czarnego humoru. Jest to bajka „dla dorosłych” o bednarzu, który dzięki bohater- skiemu czynowi zdobywa rękę królewskiej córki. (PAP)

gierda Lissowskiego o koncepcjach zachodniemieckiej SPD w sprawie polityki podziału dochodów i majątku. Jak w każdym zeszy- cie — działy „Przeglądu i kome- tarze” oraz „Oceny i omówienia”. Drugi tegoroczny zeszyt „Prze- glądu Zachodniego” przygotowano pod hasłem „Polonia w Euro- pie Zachodniej — zagadnienia prawne, socjologiczne, historycz- ne, metodologiczne”. O stanie i potrzebie badań nad Polską pi- sze Andrzej Kwilecki, o projek- tach syntezy badań — Krzysztof Kwaśniewski i Andrzej Kwilecki, o czynnikach kształtujących więź Polaków z krajem — Lech Trze- ciakowski, a o kulturze rodzimej zachodnioeuropejskiej zbiorowó- ci polonijnej — Walerian Sobi- siak. Ponadto — „Materiały” (tk)

HUMOR I SATYRA



„Pionier” leci na spotkanie z Saturnem

Z szybkością 30 000 km na godz. mknie w kierunku Satur- na amerykańska sonda kosmi- czna „Pionier”, której do ukoń- czenia podróży na dystansie 3,2 mld km pozostało już tylko 26 mln km. Saturn, będący dru- gą pod względem wielkości pla- netą Układu Słonecznego, jest docelowym punktem misji „Pio- niera”. Statek w orientacyjnym terminie 1 września zbliży się na najmniejszą odległość do Sa- turna, przelatując obok plane- ty w sąsiedztwie zaledwie 21 400 km.

Obecnie stacja kontroli lotu czyni ostatnie przygotowania do tego historycznego wydarze- nia, sprawdzając aparaturę po- kładową (m. in. pracującą na podczerwieni radiometr i mag- netometr), przy pomocy której statek przekaże na Ziemię inte- resujące dane na temat samej planety, jej intrygujących pier- ściennych i dziewięciu naturalnych satelitów. „Pionier” sfotografu- je pierścienie i największą księ- życ Saturna — Titanę, a także dokona pomiaru światła pozos- tałych satelitów. (PAP)

Zmniejszenie wydobycia ropy naftowej w Kuwejcie?

Kuwejski minister przemysłu naftowego dał w niedzielę do zro- zumienia, że władze jego kraju rozważają możliwość zmniejszenia wydobycia ropy naftowej. Pod- kreślił jednak, że decyzja w tej sprawie nie zapadne dopóki nie ustabilizuje się obecna, diaforycz- na sytuacja na światowym rynku naftowym. (PAP)

Jakoś(ć) się dotrze?

Dokończenie ze str. 3 rozporządzeń oraz uchwały Rady Ministrów, które są aktami wykonawczymi do ustawy.

Nie lepiej przygotowani są obecnie do stosowania nowej ustawy jej bezpośredni adresaci. Nasza redakcyjna sonda przeprowadzona wśród kilkun- stu przedsiębiorstw przemysło- wych, usługowych, budowl- nych i spółdzielni Poznańskie- go nie wypadła optymistycznie. Na ogół, chociaż istnieją wy- jątki gdzie o nowych zadaniach w zakresie jakości niewiele się wie, fakt istnienia ustawy oraz jej treści znane są pra- cownikom. Szczególnie w więk- szych przedsiębiorstwach prze- myślowych zapoznano z nimi poszczególne komórki organiza- cyjne, określono obowiązki, tu i ówdzie odbyły się narady ka- dry inżyniersko — technicznej, na których omawiano nowe za- dania. I to właściwie wszystko. Ustawa nie stała się jeszcze nigdzie codziennym narzędziem działania w formułowaniu sto- jących przed wszystkimi wymo- gów. Nie przeprowadzo- no koniecznych zmian organizacyjnych, pomoc- nych w realizowaniu ustawy. Nie istnieją nadal żadne zarzą- dzenia, określające nowe ob-owiązki poszczególnych pracow- ników. Przepisy ustawy nie

Pamięci obrońców

pocztę w Gdańsku

Żołnierska pomoc przy budowie pomnika

1 września br. — w 40 ro- cznicę agresji Niemiec hitlero- wskich na Polskę w Gdańsku przy ulicy Obrońców Pocztę Polskiej odsłonięty zostanie pomnik ku czci bohaterów pocztowców.

Przypomnijmy, że Polski Ur- rząd „Pocztowy nr 1, jedna z większych placówek polskich na terenie Wolnego Miasta Gdańska, istniejąca od 1922 r. stanowiła obiekt pierwszego uderzenia bojówek SA w dniu agresji niemieckiej na Polskę we wrześniu 1939 r. Po kilku- godzinnej obronie bohaterów pocztowcy przetrwali walkę. 6 obrońców poległo podczas obro- ny, 6 zmarło od poniesionych ran, kilkudziesięciu obrońców wziętych do niewoli Niemcy zamordowali.

Od dłuższego już czasu z po- mocą budowniczym pomnika przychodzi żołnierze kilku je- dnostek Pomorskiego Okręgu Wojskowego i Wojsk Ochrony Pogranicza, którzy w czasie wolnym od służby wykonują różne roboty na terenie budo- wy monumentu. Aktywnego wsparcia udzielają zwłaszcza żołnierze z Kaszubskiej Jed- nostki Obrony Wewnętrznej i z Jednostki Obrony Wybrzeża. (PAP)

Palenie odwraca uwagę kierowcy

Palenie w samochodzie odwraca uwagę kierowcy i ogranicza jego zdolność koncentracji. Do tego wniosku doszli uczeni z politech- niki w Monachium, którzy pro- wadzili badania na polecenie Fe- deralnego Urzędu Drogowego.

Uczeni uważają, że uboczne za- jęcia, takie jak palenie, jedzenie, albo obsługiwanie w samochodzie radia czy magnetofonu, pociągają za sobą ograniczenie szybkości jazdy oraz bardziej nerwowe po- sługiwanie się kierownicą i peda-łem gazu. (PAP)

Lato 79

Na młodzież czekają miejsca

Wielu rodziców nie zdolało jesz- cze zorganizować sierpniowej wypoczynku dla swoich dzieci. In- formujemy więc, iż Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kaspra- ka mają wolne miejsca na że- glarskim obozie młodzieżowym w Lusowie, na turnusie zaczynają- cym się 10, a kończącym 29 sier- pnia. Szczegółów można dowie- dzieć się telefonując do działu so- cjalnego Zakładów (nr 456-24 wewn. 53).

Jest to pierwszy sygnał o nie- wykorzystanej bazie wypoczynko- wej dla młodzieży. Dziękując za te informacje, prosimy inne zakłady, mające możliwości tego typu — o zgłaszanie ich. (sf)

sport·sport·sport

Lekkoatletyczny Puchar Europy

Zawodnicy NRD najlepsi

Siódmy Puchar Europy prze- dzie do historii lekkoatletyki światowej jako rekordowy. W Turynie padło blisko 25 rekor- dów krajowych, w tym także re- kordy Europy i świata. W nie- dzielę młody tyczkarz radziecki, Wołkow, ustanowił rekord świata juniorów rezultatem 5,60, a reprezentantka NRD Acke- rmann była bliska pokonania wy- sokości 2,02 w skoku wzwyż.

Zawody w Turynie nie przy- nosiły naszej reprezentacji po- ważniejszych sukcesów. Jedyn- nie M. Woronin — nowy lider naszej reprezentacji — spi- sał się dobrze. W niedzielę u- stanowił on rekord Polski w bie- gu na 200 metrów rezultatem 20,43. Zwycięzcą został Anglik Wells — 20,29, wyprzedzając u- lubieńca włoskiej publiczności Pietro Mennea — 20,31.

A oto końcowa klasyfikacja Pucharu Europy: mężczyźni — 1. NRD — 125 pkt., 2. ZSRR — 114 pkt., 3. RFN — 110 pkt., 4. Polska — 90 pkt., 5. W. Bryta- nia — 82 pkt., 6. Włochy — 79 pkt., 7. Francja — 70,5 pkt., 8. Ju- gosławia — 49,5 pkt., kobiety — 1. NRD — 102 pkt., 2. ZSRR — 100 pkt., 3. Bułgaria — 76 pkt., 4. W. Brytania — 62 pkt., 5. Ru- munia — 58 pkt., 6. RFN — 58 pkt., 7. Polska — 55 pkt., 8. Wło- chy — 29 pkt. (PAP)

Słaba gra Polaków

w meczu z Kubańczykami

Od piątku trwa XIII Między- narodowy Turniej Przyjaźni na- pływ nożnej w którym startują zawodnicy do lat 18, a drużyny walczą o zwycięstwo w dwóch grupach. Niedziela była trze- cim dniem turnieju. Rozegrano cztery spotkania, w Śremie CSRS — Bułgaria, w Objezie- rzu ZSRR — Koreańska Repu- blika Ludowo-Demokratyczna, na stadionie Posańskiemu Wietnam — Rumunia i w Szamotułach Polska — Kuba.

Dość nieoczekiwanie wszy- stkie mecze zakończyły się 0:0. Kibice przypuszczali, że po prze- granej meczu z Rumuniami, Po- lacy postarają się o zwycięstwo w Szamotułach nad Kubańczy- kami. Tak się jednak nie stało.

W zasadzie nie ciekawego nie można powiedzieć o grze na- szych juniorów, którzy przez ca- łe spotkanie nie potrafili wyko- rzystać dogodnych sytuacji pod- bramkowych.

A oto aktualna tabela:

GRUPA I

1. Rumunia	2	3	4-1
2. NRD	1	2	2-0
3. Kuba	1	1	0-0
4. Wietnam	2	1	0-2
5. Polska	2	1	1-1

GRUPA II

1. ZSRR	2	3	3-1
2. CSRS	2	3	2-0
3. KRL-D	1	1	0-0
4. Bułgaria	2	1	1-3
5. Węgry	1	0	0-2

Żużlowcy Unii Leszno wygrali w Rybniku

Trwa zwycięska seria utrzu- mianych się w wysokiej for- mie żużlowców Leszczyńskiej Unii. W minioną niedzielę od- nieśli oni trzecie zwycięstwo w wyjazdowym meczu, zwyciężając po zaciętej walce rybnicki ROW 57:51. Leszczynianie zaim- ponowali w tym spotkaniu dużą odpornością psychiczną. W pierwszej części meczu prowa- dzenie zmieniło się kilkakrot- nie. Kiedy górnicy uzyskali mi- nimalną przewagę, riposta go- ści była natychmiastowa.

Wysługi XIII i XIV miały de- cydujące znaczenie dla losów te- go spotkania. W XIII wysługu Turek i B Jader zwyciężyli 5:1 i Unia uzyskała 6 punktów prze- wagi. Trener A. Wyglenda w XIV wysługu desygnował do walki dwóch najlepszych zawo- dników ROW — Tkocza i Pyszne- go, a barw Unii bronili Jankow- ski i Turek. Porywająca walka

zakończyła się podwójną wygra- ną reprezentantów Leszna, któ- rych przewaga wzrosła do 10 punktów, co przesądziło o zasłu- żonym zwycięstwie gości.

Punkty dla Unii zdobyli: Tu- rek 12, Okoniewski 11, Adam- czak i Jankowski po 9, Jader 7, Buśkiewicz 6, Piwosz 2 i Ster- na 1; dla ROW: Pyszný 14, Tkocz 13, Kiljan 8, Skupień 6, Szczepanik 4, Nowak 3, Brach- mański 2 i Klimowicz 1.

Natomiast najbardziej atrakcyj- ny pojedynek 9 kolejni II ligi nie doszedł do skutku, ponieważ żuż- lowcy lubelskiego Motoru na mecz do Gniezna przybyli z 45-minutowym opóźnieniem. Zgodnie z regulami- nem, po upływie 30 minut sędzia główny zwerdyktował mecz Start — Motor Lublin jako walkower dla go- spodarzy 36:0. Obie drużyny roze- grały towarzyski pojedynek, zako- nczony zwycięstwem gnieźnieńskie- go Startu 63:45. (Jp)

wyniki·tabela

Piłka nożna

I LIGA

Górník — Arka	2:1
Ruch — Szombierki	0:1
Katowice — Lech	0:1
Legia — Śląsk	1:0
Polonia — Zagłębie	2:3
Widzew — Stal	1:1
Wisła — ŁKS	2:1
Zawisza — Odra	3:1

1. Wisła	3	4:2	7:3
2. Lech	3	4:2	6:3
3. Zagłębie	3	4:2	7:5
4. Śląsk	3	4:2	3:1
5. Legia	3	4:2	3:3
6. Górnik	3	4:2	6:6
7. Szombierki	3	4:2	4:5
8. Odra	3	3:3	3:3
9. Stal	3	3:3	1:1
10. Widzew	3	3:3	5:6
11. Zawisza	3	3:3	3:4
12. Katowice	3	2:4	4:4
13. Arka	3	2:4	4:5
14. ŁKS	3	2:4	3:4
15. Polonia	3	1:5	2:4
16. Ruch	3	1:5	0:3

II LIGA

GRUPA I

Stal Stocznia Szczecin — Malapanew Ozimek	2:0
Bałtyk Gdynia — Stoczniovec Gdańsk	2:0
Chemik Bydgoszcz — Zagłębie Wałbrzych	0:1
Moto-Jelcz Oława — Pogoń Szczecin	0:1
Głostk Gliwice — Stilon Gorzów	0:1
Polonia Wałbrzych — ROW Rybnik	2:0
Odra Wrocław — Lechia Gd. 0:1	
Wiśniarz Pabianice — Olimpia Poznań	1:1

GRUPA II

Concordia Piotrków — Ursus Warszawa	2:2
Avia Świdnik — Gwardia Warszawa	0:2
Hutnik Kraków — Motor Lublin	0:2
Stal Stalowa Wola — Cracovia Kraków	1:0
Broń Radom — GKS Tychy	2:0
Polonez Warszawa — Star Starachowice	1:1
Resovia Rzeszów — Raków Częstochowa	3:2
GKS Jastrzębie — Radomiak Radom	0:0

PUCHAR POLSKI

Kania Gostyń — Stoczniovec Barlinek	0:0
Ostrowia — Mieszko	2:0
Lubuszaniec Trzcianka — Admira-Teletra	0:0
Vitkovia Witkowo — Stilon	0:0
no dogrywa	0:0

POZNAŃSKI KOMBINAT BUDOWLANY
Poznań, ul. Szarych Szeregów 23

ZATRUDNI ZARAZ

następujących pracowników:

- ZBROJARZY
- BETONARZY
- STOLARZY
- CIEŚLI
- ELEKTRYKÓW
- MASZYNISTÓW dźwigów samojezdnych, koparek i spychaczy
- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy

Pracownikom zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym oraz możliwość korzystania odpłatnie ze stołówki zakładowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr, telefon 200-081 wewn. 13-32.

Dojazd autobusem WPK w kierunku Suchego Lasu linią nr 78 i 83 (przystanek końcowy). 2425-K1

Centrum Kształcenia Ustawicznego
Związku Nauczycielstwa Polskiego
przy Szkole Podstawowej nr 32
im. Bolesława Chrobrego w Poznaniu
ul. Różana 1/3 — telefon 33-03-20

PROWADZI
TRZYLETNIE
KURSY PRZYGOTOWAWCZE
do egzaminów eksternistycznych
z zakresu programu
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO

Zapisy przyjmuje sekretariat w w. szkoły
od 1—30 sierpnia br. we wtorki i piątki
o godz. 10—13. 2542-K1

Opel Rekord rocznik 1966
z silnikiem Fiata 125p do
remontu sprzedam. Jan-
kowiak 63-113 Zabno 37
k/Czempin. 99189g

kupno

Wytnij — Zachowaj! Kupię
różne starocie, ciekawe
zegary, zegarki, figurki,
porcelanę, monety
srebrne, złoty, kubki, ta-
lerzyki, cukierniki, tace,
różne naczynia. Umińskie
go 7a m. 30 (Wilda). 99339g

lokale

Pani pracująca poszukuje
pokojów. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
675g.

Mieszkanie własnościowe
M-2, M-3 kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 672g.

M-2 własnościowe kupię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 676g.

2 osoby przyjmę na pokój
z wygodami. Tel. 20-12-02
do godz. 15. 98987g

Kawalerkę, M-2 własno-
ściowe kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
99033g.

Wynajmę pokój student-
om lub pracującym. Try-
bunalska 24. 768g

nieruchomości

Działkę budowlaną w Poz-
naniu kupię. Tel. 33-24-71.
98747g

UWAGA!

MIESZKAŃCY POZNANIA

ZAKŁAD USŁUGOWY NR 44
na ulicy Paderewskiego 3/5

WYKONUJE

OBRACZKI jak i drobne NAPRAWY BIŻUTERII
w ciągu 7 dni

2431-K1

Sprzedam dom piętrowy
z ogródkiem, w rozlicze-
niu własnościowe 2 poko-
je z kuchnią i pokój z
kuchnią. Julianna Krysiak
61-341 Poznań, ul. Słaro-
leńska 90a. 99978g

Piętro domu jednorodzin-
nego wydzierżawię. Gra-
bowa 13 (Dębiec). 915g

Działkę budowlaną 670 m²
w Owińskich sprzedam.
Władysław Owiński.
tel. 6, po godz. 16. 98559g

Winogrody! Posiadające-
mu pierwotnie parcelę bu-
dowlaną sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 98546g.

Poznań — Os. Pilewska.
Sprzedam dom piętrowy,
stan surowy z działką 750
m² oparkowaną. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19,
dla 98501g.

Willę na Solcu z wol-
nym mieszkaniem, ogro-
dem 950 m², garażem
sprzedam. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 98462g.

Sprzedam domek jedno-
rodzinny w Smochowi-
cach wraz z ogrodem 250
m². W rozliczeniu dwa
mieszkania spółdzielcze w
nowym budownictwie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 98549g.

Sprzedam 0,5 ha sadu
intensywnego oparkowa-
nego, przedmieście Poz-
nań. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 98555g.

Sprzedam dwa domy w
Starolecie, nadające się na
przemysł, hodowlę. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 98584g.

Poznań — Kobyłpole par-
celę budowlaną 830 m²
sprzedam. Tel. 724-04. 98588g

Oddam w dzierżawę gos-
podarstwo rolne wraz z
zabudowaniami, wodą,
światłem, sklepem, szkołą.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 98619g.

Ogród względnie ziemię
do 0,5 ha wezmę w dzier-
żawę. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 98621g.

Sprzedam działkę budo-
wlaną z prawem budowy
domu wolnostojącego re-
ren uzbudowany, Poznań-
Wola. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
98623g.

Sprzedam domek jedno-
rodzinny z ogrodem 1100
m². Strzeleckiego 6 (Sta-
rołęka). 98670g

Pół domu bliźniaczego
(Grunwald) 110 m², 4 po-
koje, ogród zamienię na
mniejszy lub piętrowy
co. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 98699g.

Sprzedam atrakcyjnie po-
łożony dom parterowy
niewykończony. Możli-
wość otwarcia warsztatu.
Władysław Obornicki,
Łazienkowska 1 m. 20. 98666g

Sprzedam dom jednorod-
zinny, ogrodem 600 m²
w rozliczeniu własności-
woje mieszkanie, dwa albo
jedno. Informacje Szama-
rskiego 36 m. 6 po
godz. 16. 98716g

Piętro domu z ogrodem
w centrum Mosiny zamie-
nię na dom jednorodzin-
ny w Puszczykowie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 98727g.

zguby

Pies bokser „Złoty” zaginął
w okolicy Winograd. Ucz-
ciwego znalazcę proszę o
zwrot za wynagrodzeniem.
Ostrzeżenie przed kup-
nem. Winogrody 46A. 329g

rozne

Farbowanie odzieży skó-
rzanej, odnawianie zam-
kowej przesyłki. 27
Grunwaldzka 19, dla 98623g.

Cyklinowanie i lakierowa-
nie. Dymek, tel. 67-10-77. 703g

Złecę laminowanie tkan-
in. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
98607g.

Instalacje elektryczne
wykonuje inż. Hildebrand
Tel. 20-82-86. 98609g

komunikat

W związku z robotami drogowymi z dniem
9 sierpnia 1979 roku

ZOSTAJE ZAMKNIĘTA
dla ruchu kołowego
strona południowa PL. MŁODEJ GWARDII
na odcinku od ulicy Mielżyńskiego do ulicy
23 Lutego oraz ULICA RATAJCZAKA
od pl. Młodej Gwardii do pl. Wolności.

Na wyżej wymienionych odcinkach ulic do-
puszcza się ruch pojazdów zaopatrzenia.
Za powstałe utrudnienia w ruchu kołowym
Zarząd przeprasza użytkowników. 2637-K1

† Dnia 31 lipca 1979 roku zasnęła w Bogu
w 16 roku życia, nasza najdroższa córeczka
i najukochańsza wnuczka, śp.

IWONKA TERESA SCHMIDT

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

799g

† Dnia 2 sierpnia 1979 roku zmarła w wie-
ku 74 lat, śp.

EUGENIA SIESS

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm.
o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzebi w smutku

PRZYJACIELE

Ul. Botaniczna 18 m. 7.

1870-U3

† Dnia 5 sierpnia 1979 roku zasnęła w Bogu
przeżywszy lat 78, nasza ukochana mama,
teściowa, babcia i prababcia, śp.

PELAGIA OLEJNICZAK

z domu Kujawa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Bałtycka 41.

315g

† Dnia 3 sierpnia 1979 roku zmarła opatrzona
Sakramentami św., moja kochana żona, mat-
ka, teściowa i babcia, przeżywszy 71 lat, śp.

GERTRUDA GOŁĘBOWSKA

z domu Mądrowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 10.10
na cmentarzu junikowskim.

W żalu pogrążona

RODZINA

Ul. Słupska 75.

186d-U3

† Dnia 3 sierpnia 1979 r. zmarła nagle w Zie-
lonej Górze moja najdroższa siostra, nasza
ukochana ciocia, szwagierka i kuzynka, śp.

ZOFIA MAŁY

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążona

siostra z rodziną

933g

W dniu 3 sierpnia 1979 roku zmarł nasz były
długoletni pracownik

kolega LUDWIK BEYER

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

Rada, Zarząd, POP i pracownicy
Handlowej Spółdzielni Inwalidów „Równość”
w Poznaniu

Pogrzeb odbył się dnia 6 sierpnia br. na cmen-
tarzu junikowskim. 1879-K3

† Dnia 4 sierpnia 1979 roku zmarła moja uko-
chana żona, mama, teściowa, babcia, przeżyw-
szy lat 58, śp.

FELICJA WIECZOREK

z domu Piechota

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o go-
dzinie 15 w Swarzędzu przy kościele św. Mar-
cyna.

W głębokim smutku pogrążony

816g

maż z rodziną

Zawiadamiamy, że w dniu 4 sierpnia 1979 roku
zmarła przeżywszy lat 70

MELANIA PRZYBYŁ

z domu Kandulka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu parafialnym we Wron-
kach.

817g

Maż z rodziną

† Dnia 4 sierpnia 1979 roku odszedł od nas uko-
chany syn, ojciec i dziadek

FRANCISZEK FECHNER

były więzień obozów koncentracyjnych, odzna-
czony Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945 r.,
Odznaką Honorową Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

O czym z żalem zawiadamiają

930g

matka, synowie i rodzina

† Dnia 3 sierpnia 1979 roku zmarł niespodzie-
wanie po krótkiej chorobie nasz najuko-
chańszy syn, brat, szwagier i wujek, przeżyw-
szy lat 24

WIKTOR MAREK MARCINIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o go-
dzinie 10 z kaplicy cmentarnej w Czempiniu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Gorzyce 13. 858g

† W dniu 4 sierpnia 1979 roku zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach nasza kochana
mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżyw-
szy lat 83

FRANCISZKA KULAK

z domu Swojak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 9 bm. o go-
dzinie 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Fabryczna 35 m. 3.

335g

† Dnia 31 lipca 1979 roku zmarła, opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy 83 lata, śp.

STANISŁAWA TRAWIŃSKA

z domu Dolatowska

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 6 bm.
na cmentarzu junikowskim.

1862-U3

RODZINA

† Dnia 5 sierpnia 1979 roku zmarł z powodu
ciężkiej choroby nasz ukochany tatuś, teść
i dziadziś, przeżywszy lat 76, śp.

WACŁAW JONSIK - KRZESIŃSKI

mgr praw, emerytowany adwokat.

Człowiek wielkiej prawości i pracowitości,
gorący patriota. Pośel na Sejm Ustawodawczy
PRL. Sędzia Sądu Okręgowego w Poznaniu.
W latach powojennych Prokurator Sądu Naj-
wyższego, prezes Wojewódzkiego Komitetu
Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu.

Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, dwukrotnie Złotym Krzyżem
Zasługi, Medalem za Długoletnią Służbę, Meda-
lem Zasłużonego dla Adwokatury oraz wieloma
innymi odznaczeniami.

Aktywny działacz społeczny, był wieloletnim
prezensem Poznańskiego Okręgowego Związku
Piłki Nożnej, zasłużonym dla Wielkopolskiego
Związku Łowiczy, Automobilklubu Wielko-
polskiego oraz wielu innych organizacji spo-
łecznych.

O ciężkiej i bolesnej stracie zawiadamiają
pogrążone w głębokim smutku

dzieci, wnuki i rodzina

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 sierpnia 1979 r.
o godzinie 14 z kaplicy cmentarza na Miłos-
towie.

Poznań, ul. Browarna 18 i Promienista 38. 851g

Dnia 2 sierpnia 1979 roku zmarł śp.

ANTONI WOJDYŁO

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 9 bm. o go-
dzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

brat z rodziną i koledzy

800g

† Dnia 6 sierpnia 1979 roku zmarła nasza naj-
droższa mama, teściowa, siostra, babcia

HELENA LEŹNIAK

z domu Musielak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

dzieci z rodzinami

944g

† Dnia 5 sierpnia 1979 roku zmarła moja uko-
chana żona, nasza mama, teściowa, babcia i
prababcia

JADWIGA ANDRZEJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu parafialnym w Zabi-
kowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Lubon, Długa 47.

878g

† Dnia 5 sierpnia 1979 roku odeszła od nas po
długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy
lat 80, nasza najukochańsza mama, babcia i pra-
babcia, śp.

JADWIGA KONIECZNA

długoletnia nauczycielka na Lubelszczyźnie,
odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Złota Od-
znaka ZNP, Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945

Wyprawdzenie zwłok z domu żałoby nastąpi
w środę 8 bm. o godz. 11 po czym msza św.
i pogrzeb na cmentarzu w Tarnowie Podgór-
nym.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Tarnowo Podgórne, Leżajsk, Stanin.

342g

† Dnia 2 sierpnia 1979 roku zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najukochańsza i naj-
troskliwsza siostra, szwagierka i ciocia, śp.

MARTA EMILIA GANNAS

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o go-
dzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzeństwo i rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Gwardii Ludowej 16 m. 8. 1867-U3

† W dniu 3 sierpnia 1979 roku zmarł opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy lat 52,
mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, zięć,
brat, szwagier i wujek, śp.

IGNACY KRUSZONA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę,
dnia 8 bm. o godz. 14 na cmentarzu sołackim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Zwierzyniecka 39 m. 13. 1881-U3

† Dnia 6 sierpnia 1979 roku odeszła od nas
w dziewiętnastym roku życia nasza najuko-
chańska i najdroższa córeczka, siostra, ciocia
i szwagierka

DANUSIA KOSTRZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę 8 bm. o go-
dzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu strapieni

rodzice, rodzeństwo i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Os. Kraju Rad 33 m. 94. 900g

† Dnia 5 sierpnia 1979 roku po krótkich lecz
ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramen-
tami św. zakończył swe pracowite i pełne po-
święcenia życie nasz najdroższy i ukochany
ojciec, teść, dziadek, brat, wujek i przyja-
ciel, śp.

JAN DWORNIK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyń

SIERPIEN	Doroty Kajetana
7	
Wtorek	Słońce: 5.20-20.35

TEATRY

POZNAN

POLSKI — g. 19 „Klucznik”.

KINA

GRODZISK: „Bitwa o Midway” (amer.).

JAROCIN: „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.).

KALISZ Kosmos: „Jabberwocky” (ang.); „Oaza: „Bliskie spotkanie trzeciego stopnia” (amer.); „Stylowe: „Szkariatny pirat” (amer.); Syrena: „Na tropie sokoła” (NRD); „Lew: „Przy się do skoku” (weg.); KĘPNO: „Dziękuję ci, żono” (węg.).

KŁODAWA: „Elizo, moje życie” (hiszp.).

KONIN Górnik: „Czwarte zwycięstwo” (radz.).

KOSCIAN: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc szefanta Peppera” (amer.).

KROTOSZYN: „Znachor” i „Pro fesor Wilezur” (pol.); „Wierna żo na” (fr.).

LESZNO: „Lek wysokości” (węg.).

NOWY TOMYSL: „Miecz” (węg.).

PNIEWY: „Wspomnienie” (bul-garski).

PLESZEW: „Nie strzelać do nauczyciela” (kanad.).

RAWICZ: „Wypij do dna” (radz.).

ŚRODA: „Joe Kidd” (amer.).

SYCOW: „Gwiezdny wojny” (amer.).

SREM Klubowe: „Ring” (węg.).

TRZCIANKA: „Dubler” (fr.).

WRONKI: „Panowie, dbajcie o żony” (fr.).

WRZESNIA: „Poza prawem” (czech.); „Magiczny kamień” (NRD).

WSCHOWA: „Torba inkasenta” (radz.); „Noce widma” (ang.).

ZŁOTÓW: „Test pilota Pirxa” (pol.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radem; 11.40 Tu Ra dio Kierowców; 12.25 Muzyka pol skich melodii; 13.01 Stara i no wa muzyka wojskowa; 13.20 Com ba jazzowa; 13.40 Kacik melo na; 14. Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Ga ma” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 15.45 — Inf. dla kie rowców); 16. Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. SM; 18. Tu Jedynka c.d.; 19.25 Nie tylko dla kierowców; 19.33 Koncert żywych; 19.45 Kiermasz polskiej pieśni; 19.50 Pieśni i tańce Słowacji i Mo raw; 20.05 Koncert żywych; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Mo skwa 80; 21.29 Utwory S. Mo niuszki; 22.23 Łódź na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II — Uwaga: od g. 8-14.10 — przerwa konserwa cyjna na UKF 63.13 MHz; 1.35 Kon cert poranny; 8.35 Dialogi i zbi liżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dia przedszkoli — Wesołe lato dla najmłodszych; „Wakacyjne we drowki”; 10 Wrocławski pojenu nik rozrywkowy; 10.30 „Radosi Blues” — gra zespołu Z. Namysło wskiego; 10.40 Sprawy codzienne; 11.35 Skrzynka poszukiwania ro dzin PKK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Wakacje meloma na; 13 Publicystyka krajowa; 13.10 J. Maksymiuk — Capriccio na fortepian i ork.; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.50 Z. Noskowski; „Step” — poemat symf. op. 66; 14.10 Wic eci, lepiej, nowoczesniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Radioferie; 16. 600 sek. z Ork. N. Paramowa; 16.10 Klasyki muzyki XX wieku; 16.46 Spotkanie z pisarzem — C. Chrusz czewskim; 17 Operetka, jej twór cy i wykonawcy; 17.20 Z cyklu: „Portrety miast” — Konin; 18 Amatorskie zespoły przed mikro fonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Krajobrazy; 19 Koncert z nagrań WOSPR i TV w Katowicach; 19.40 Dom i my; 20 Redakcyjne Forum; 20.20 Pły ty stare i nowe; 21.40 Pieśni Wa cława z Szamotuł; 22 Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska muzyka współczesna; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8-14 Przerwa konserwacyjna; 14 Lato w Filhar monii; 15.05 Wakacje ze swin-giem; 15.40 Podaruj mi trochę słońca — na lato; 16 Reportaż pt. „Miejsce na ziemi”; 16.20 Mu zykożrebię; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyczna pocztka UKF; 17.46 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Poli tyka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pisarz miesiaca — M. Białoszewski; 19.35 Opera tygod nia — P. Cornelius; „Cybulik z Bagdadu”; 19.50 „Czyste radości mojego życia” — odc. pow.; 20 Z mojej prywatki; 20.30 Zbiór re czy różnych; 21 Wariacje na te-maty Gershwna; 21.35 Antologia piosenek francuskich; 22.05 Gwia zd siedmiu wieków — Joan Baez; 22.15 Fonetka XX wieku; 23 Wiersze K. I. Gałęzińskiego; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-express na dzień dobry; 7.30 Ste-reo muzyczne na dzień dobry; 8-13.15 Przerwa konserwacyjna; 13.15 Parada ork. rozrywk.; 13.45 Tu Studio Stereo (odbiór.); 14.45 W rytmie tańca góralskiego — Pod hale; 15.05 „Matysławki”; 15.40 1197; 15.40 Książki, do których wracamy; „Wpisani w Giełwent” — fragm. pow. H. Worcella; 16.05 Dzieci specjalnej troski — witami na H; 16.25 Rozmowy o sprawach

Konińskie

Ślesin — kelc ne ślirowny

O tym, że gęsi uratowały Rzym, wie prawie każdy, ale że ptaki te powinny być również w herbie Ślesina, wiedzą tylko jego mieszkańcy.

To niewielkie miasteczko na północ od Konina znane jest raczej z łuku triumfalnego, wybudowanego dla uświetnienia zwycięskiego, jak się spodziewano, powrotu Napoleona. Tylko trzy takie budowle, przypominające czasy świetności „małego kaprała” dotrwały do naszych czasów: w Paryżu i Bukareszcie. Ta trzecia — ślesinśka, okazała się mniej trwała. Przed kilku laty wystarczała jedna, zbyt wysoko załadowana przyczepa, aby runęła.

Odbudowa trwała krótko, szukanie wykonawcy i niezbędne uzgodnienia — lata całe. Ponoć w czasach napoleońskich trwałoby to krócej.

JEDYNA W POLSCE GWARA...

Mieszkańcy miasteczka nie wyróżniają się większą niż gdzie indziej estymą do zamierz-chłych czasów. To, czym różnią się od innych, to fakt posługiwania się gwara, specyficznym zpleciem słów obcojęzycznych, zwrotów i wy-rażeń gwarowych, kształtowanych na przestrze ni dziesięcioleci i setek lat, żywa i używana do dzisiaj. Mowa, w której powiedzenie, iż „Śle-sin — kelc ne ślirowny” znaczyłoby tyle, co „Ślesin nie jest miastem handlowym”, posłu-gują się nie tylko starsi mieszkańcy na jarmarkach czy przy innych okazjach. Posłu-gują się nią w wielu domach, wielu słów i zwro-tów używają dzieci w szkole. O jej powstaniu i rozwoju zdecydowały warunki rozwoju miasteczka w przeszłości, a może raczej ich brak na przestrzeni dziejów?

Faktem jest, że z przeszłości Ślesina zachowało się wiele. Ponoć początki naszej organi-zowanej państwowości pamięta wyciosana w kamiennej bryle chrzcielnica, znajdująca się w miejscowym kościele. Niektórzy początek o-sady wywodzą od czasów Mieszka I, a wcześ-niej od legendarnego Ślesza, który pierwszy osiadł w tym miejscu — „bursztynowego szla-ku”. W roku 1350 Kazimierz Wielki wymienia wieś Śleszyno w przywileju, uwalniającym dobra biskupów poznańskich od ciężarów prawa królewskiego. Później ten sam król zezwala na nadanie wsi praw miejskich i te datę przyjmuje się za początek Ślesina. W kolejnych dziesięcioleciach i setkach lat jest Ślesin miastem to znów wsią, z czego wnosić należy, iż niełatwo było żyć jego mieszkańcom.

ZACZEŁO SIĘ OD... PRZEMYTU

Brakowało zasadniczych przesłanek rozwoju. Tru-dno dostępny biotny teren omijały wyprawy ku-pców. Szansy tej nie dawały również słabe gleby i takie samo rzemiosło. Stworzyła ją dopiero wielka polityka.

Zarządzeniem umawiającym się stron znalazł się Ślesin w czasach Księstwa Warszawskiego, a póź-niej Królestwa Kongresowego kilkanaście kilome-

trów od granicy pruskiej. Z tej okoliczności zapo-biegliwi mieszkańcy wyciągnęli korzyści, zajmując się handlem, a po trochu też przemysłem. A że han-dlowało się wtedy nie tak jak na dzisiejszym jar-marku czy w GS-owskim sklepiu, przejeżdżając Ślesinia od mieszkańców pobliskiego Skulska sezonie-czną gwara. Skulszczanie wcześniej nieco wędrowali po kraju z obrazami świętych.

Później i ślesinianie „ruszyli w świat”. Docierali nie tylko do krańców rosyjskiego zaboru, ale dalej, nawet do Kurska i Woroneża. Bogaci handlowali wołami, owcami, a później gęśmi, pędząc stada na-wet z odległości kilkuset kilometrów. Wyprawy trwały po kilka tygodni, a niekiedy także miesięcy, musieli być jednak intratne, skoro poza sezonem pilnych prac w polu wyruszała na nie prawie cała brzydka część społeczności.

„GĘSIOPASY”

Pędzenie liczących po kilka tysięcy sztuk stad gęsi było trudnym przedsięwzięciem. Od-bywało się ono nocą, gdyż tylko wtedy trakt był pusty. Tradycje tego handlu przechodziły z pokolenia na pokolenie.

O sile tradycji tego zajęcia może świadczyć fakt, że nawet pierwszy powojenny burmistrz miasta, Stefan Kurzydłowski, przerywał pełnienie urzędo-wej funkcji i udawał się na... kupieckie wędrowki. Był już wtedy ślesiniany agentami przedsiębiorstw państwowych. Jeszcze w latach sześćdziesiątych za-jmowali się skupem pierza lub „piernota”. Jak je tutaj określano. Powiat koniński wykonywał wtedy wielkość skupu, przypadającą na całe województwo poznańskie.

DZIEŃ DZISIEJSZY

Dzisiaj ślesinian wypartę ze szlaków handel zorga-nizowany, sieć placówek i punktów skupu. Zadecy-dowało także to, że nie sposób pogodzić pracy w rol-nictwie z dodatkowymi zajęciami. Warunki sprzy-jające podjęciu pracy na miejscu stworzył również rozwój wielkiego przemysłu w okolicach Konina. Część ślesinian przeprowadziła się do Konina, inni codziennie dojeżdżają do pracy w kopalniach i ele-ktrowniach.

Samo miasteczko niewiele skorzystało z są-siedztwa wielkiego przemysłu. Może asfalto-we ulice i drogi, bo każda inna nawierzchnię rozbijał transport ciężkiego sprzętu. Być może skorzysta w następnych latach na turystyce. Gmina dysponuje znakomitymi terenami re-kreacyjnymi, nad wielkim, liczącym ponad 2000 hektarów, pasmem jezior. Pobudowano nad nimi trzydzieści kilka zakładowych ośro-dków. Powstała dalsze — opracowuje się pro-gram turystycznego zagospodarowania gminy. Skorzysta być może na tym Ślesin, pozbawio-ny jeszcze niezbędnej infrastruktury i urzą-dzeń komunalnych. Przyjeżdżający tutaj na wypoczynek zetkną się z pewnością ze specy-ficzną mową ślesinian, gdyż pomimo braku przesłanek do jej używania jest ona czymś, co w istotny sposób pozwala odróżnić starych, przebywających tutaj od pokoleń mieszkań-ców niewielkiej, kilkutyśycznej społeczności.

BOGDAN ZDANOWSKI

Pilskie

Wypoczynek wśród 200 jezior

200 jezior o powierzchni 10 ha z czystą wodą i możliwościami wędkowania oraz lasy zajmujące prawie 40 procent powierzchni województwa pilskiego — wyznaczają atrakcyjne okolice do przy-jemnego wypoczynku.

Jak poinformowano w WPT „Notec” w Pile, są jeszcze wolne miejsca w gościnnych: „Dobrawa” w Tucznie, „Czciwór” w Bło-wcu i „Cieszyń” w Wyrzysku. Można również wynająć prywatne kwatery we wsiach letniskowych: Łędeczku, Zakrzewie, Ka-czorach i Lubasz, a także zająć wolne miejsca na kempingu w Strącznie koło Wąca.

„Notec” przyjmuje nadto zamówienia zbiorowe i indywidualne na zorganizowanie wycieczek szlakami Waleu Pomorskiego. W lip-cu z tej formy poznania historii województwa skorzystało ponad 500 osób.

W soboty i w niedziele turyści i mieszkańcy Pilskiego mogą skorzystać z przejażdżek konnych w Wyrzysku. (zet)

W Ostrowie (woj. kali-skie) przystąpiono do budowy trzech bloków mieszkalnych, pod patronatem organizacji młodzieżowych z Zakładów Au-tomatyki Przemysłowej „MERA — ZAP”, Ostrowskiego Przed-sięwzięcia Budownictwa Prze-mysłowego i Węzła PKP. W trzech czteropiętrowych budyn-kach będzie 135 mieszkań. Przy-szli mieszkańcy wykonają w trakcie wznoszenia budynków szereg prac pomocniczych, któ-rych celem będzie wcześniejsze zakończenie budowy.

Największy wkład pracy wniosą młodzi przy robotach wy-kończeniowych, co powinno

rolnictwa; 16.40 Z cyklu: „Posta-wy i działania”; 16.50 Radiocin-press; 17 Stereo — śpiewa D. Rinn; 17.15 Aud. społeczna; 17.45 W muzycznym Poznaniu; 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Śpiewa Poznański Chór Chłopięcy p.d. Jerzego Kurczewskiego; 18.25 Klub pod znakiem zapytania — O bezpieczeństwo na drodze — aud. z telef. udz. słuchaczy — tel. 28.40-21 od g. 12 do 19.15; 19.15 Jez. niemiecki; 19.30 Nowe nagra-nia radiowe — Kwartetu „Varso-vie”; 19.45 Academy of Saint Mar-tin — in-the-Fields gra symfonie Haydna (stereo ogólnop.); 20.35 Z Penhregi — „Zmierzyć Pery-na” — fragm. opery; 20.35 F.

Mieszkania dla młodych w Ostrowie Wielkopolskim

znacznie skrócić okres między stanem surowym budynku a o-trzymaniem kluczy przez jego lokatorów. Młodzież, która zo-bowiązała się do pomocy przy pierwszym budynku, chce wpro-wadzić się do nowych mieszkań na Święto Lipcowe przyszłego roku. Jednocześnie ostrowska młodzież przyjęła patronat bu-dowlany nad blokami, które będą stawiane w centrum mia

Liszt — Fantazja i Fuga na temat chorału; 22.15 Królowie polscy — Stanisław August Poniatowski 23.50 Bisy Victorii de Los An-geles (II).

Wiadomości: 6.40, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 9 — Teleferie. Z cyklu: „Ucieczka — wycieczka”, odc. pt. „Czy umiesz dość krzy-wo”; polski film fab.; 16 — Obiek-tyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Zwykły niedzielny dyżur” — film dokumentalny (kol.); 16.45 — „Bractwo Żelaznej Szekli”; 17 — „Na rejsach” (kol.); 17 — Inter-

Coraz więcej zieleni i kwiatów

W Pile rozpoczęto budowę nowoczesnej bazy zakładów zieleni miejskiej. Rokrocznie sadi się w mieście duże ilo-sci kwiatów, roślin ozdobnych oraz drzew i krzewów. Do tej pory Zakład Zieleni Miejskiej nie miał odpowiednich warun-ków do prowadzenia działal-ności. Przed Świętem Lipco-wym oddano pierwszą część tej dużej inwestycji — budy-nek socjalny dla pracowników. W następnym etapie powsta-ną dalsze obiekty (PAP)

Kaliskie

W czynach społecznych unowocześniają swoje wsie

Mieszkańcy gminy Koźmi-nek w województwie kaliskim znani są z inicjatywy i aktyw-ności społecznej. W realizacji czynów społecznych zajmują jedno z czołowych miejsc w województwie. Każdy mieszka-

no zwózki materiałów budo-wanych. Pracownicy GS w czynie partyjnym wypalili 10 000 sztuk cegieł. Pomagają w budowie pracownicy innych zakładów pracy: SKR, dekla-rując pomoc wartości 200 000 złotych, RSP w Oszczeklinie, oferując sprzęt i transport. Ośrodek budowany kosztem 10 milionów złotych ma być goto- wy w przyszłym roku.

Nie jest to jedyne przedsię-wzięcie mieszkańców tej gmi-ny. W przyszłym roku trzy wsie: Oszczeklin, Pietrzyków i Smółki będą miały wodociąg. GS rozbiera stary budynek i zamierza postawić wielki dom handlowy w Koźminku. Buduje się skłen spożywczy w Chodymbkach. Kontynuuje się budowę wodociągu w Osucho-wie.

Osobna sprawa to budowa lepszych nawierzchni dróg lo-kalnych: w Emilianowie, Koź-minku, Józefinie, Ksawerowie, Gaci Kaliskiej, Dębsku.

Sposobem gospodarczym bu-duje się mieszkania dla nau-czyeli. Cztery powstały w ubie-głym roku, dwa będą w bie-żącym. (emp)



niec przepracował bowiem spo-lecznie tyle godzin, że dało to w ubiegłym roku wartość po-990 złotych.

Najwięcej zajęć jest przy bu-dowie systemem gospodarczym ośrodka zdrowia w Koźminku. Dwa takie powstają ze środ-ków Narodowego Funduszu O-chrony Zdrowia w wojewódz-twie kaliskim: właśnie w Koź-żminku i Opatówku. W czy-nach społecznych zrobiono wy-kop pod fundamenty, dokona-

Poznańskie

Powozy w Kórniku

Wzorując się na muzeum w Łańcutcie, w którym m. in. eksponowane są karety i po-wozy, placówka muzealna w Kórniku przygotowuje się do otwarcia podobnego działu. Znajdzie on pomieszczenie na terenie przedzamcza, gdzie do-budunku mieszczącego maga-zyzny Biblioteki Kórnickiej Pol-skiej Akademii Nauk, do budo-wano wozownię.

Wczesną jesienią, jeszcze przed zakończeniem tegorocz-nego sezonu turystycznego, zo-staną tam umieszczone trzy dziewiętnastowieczne karety an-gielskie, dobrze zachowane, a z powodu braku stosownego miejsca przechowywane do-tychczas w pomieszczeniach zamkowych i nie udostępniane zwiedzającym. Po wybudowa-niu promenady nad pobliskim jeziorem, wozownia stanie się częścią szlaku spacerowego. (zr)

Leszczyńskie

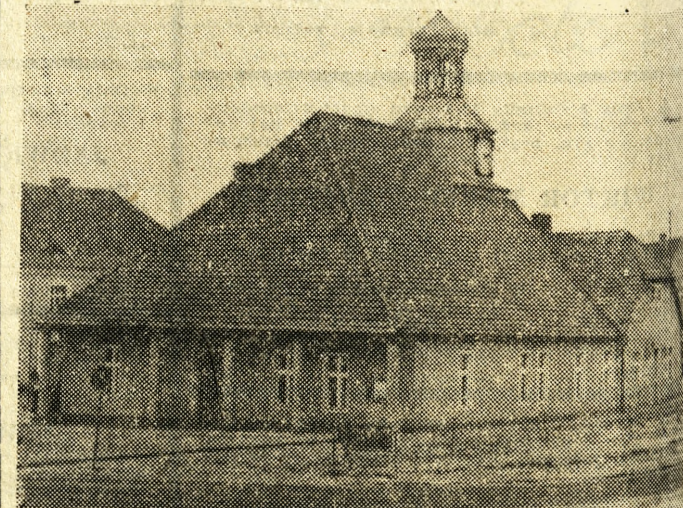
Zootechniczne badania specjalistów z Pawłowic

Zootechniczny Zakład Doświad-czalny Krakowskiego Instytutu Zootechniki w Pawłowicach (Lesz-czyńskie) jest jedną z wielu pla-cówek naukowych, których celem jest podnoszenie poziomu produk-cji naszego rolnictwa. Obecnie pracownicy zakładu pracują nad 30 tematami badawczymi, wśród których są też zakrojone na wie-le lat.

Dział hodowli bydła — prowadzi badania nad krzyżowaniem bydła polskiej rasy nizinnej, czarno-bia-łej z innymi rasami mlecznymi. Przewiduje się, że krowy z takiej krzyżówki będą dawać więcej do-brego mleka, a ich cielęta prze-znaczone na opas będą miały wy-sze dzienne przyrosty wagi. Pod-niesienie wydajności w mlecznej merynosy polskiego przez skrzy-żowanie z merynosem bulgar-skim jest jednym z tematów ba-dawczych w dziale hodowli owiec.

W Pawłowicach trwają inter-syjne prace przy budowie cen-tralnego ośrodka hybrydizacji trzody chlewnej. W ośrodku tym od 1980 roku prowadzone będą pra-ce nad polskim hybrydem (mie-szańcem rasowym). (PAP)

Biblioteka w ratuszu



W ratuszu w Zdunach (Kaliskie) mieści się chętnie i często odwie-dzana przez mieszkańców biblioteka. Fot. — H. Drygas

podstawowy, I. 27; 17.30 — Jęz. francuski — Kurs podstawowy, I. 27 (kol.); 18 — Prawo dla wszy-skich — „Sprawy rodzinne” (kol.); 18.30 — Program morski; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Wio-rek melomana (kol.); 21.10 — 21 godzinny (kol.); 21.20 — Petula Clare zaprasza do tańca — pro-gram rozrywkowy (kol.); 21.50 — Wieczór filmowy.

GŁOS WIELKOPOLSKI, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89

KONIN: Wojciech Płatowski, pl. ZPZR 1, tel. 266-67

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56